

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena **25** gr.  
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Co dziesięć minut — nowy podatek

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 12. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Hołyńskiego. Posłowie, którzy wychodzili z posiedzenia komisji stwierdzili, że nigdy jeszcze szybkostrzelna armata tak szybko nie załatwiała morderczych strzałów, jak ta komisja załatwia nowe podatki. Co 10 minut wylatywał jak z procy nowy podatek. W drugim i trzecim czytaniu załatwiono projekty ustaw podatkowych dotyczące po-

datku od lokali, który został podwyższony z 8 na 12 procent. Wpływ z tego podwyższenia po datku ma dać 10—15 milionów rocznie. Dalej podwyższono podatek od nieruchomości z 7 na 10 procent, co ma dać 20 milj. rocznie. Wprowadzono podatek od elektryczności, który wynosić ma 10 procent opłaty i ma dać 10 milj. rocznie, wreszcie podwyższono podatek od rentów i komorników.

## Min. Zaleski wyjechał z Londynu

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn. 12. 12. (L) Minister Zaleski wyjechał dziś z powrotem do Warszawy. Na wczorajszej konferencji z ministrem spraw zagranicznych sir John Simonem omówiono problem gospodarczy i kwestię rozbrojenia. Przy tej sposobności minister Zaleski wyjaśnił stanowisko rządu polskiego wobec kwestji rozbrojenia i zaznajomił rząd angielski z warunkami, pod jakimi zgodziłaby się Polska na ograniczenie zbrojeń. W wywiadzie udzielonym przedstawici-

ciom prasy angielskiej minister Zaleski oświadczył, że głównym celem jego podróży do Londynu było nawiązanie osobistych stosunków z premierem MacDonaldem i ministrem spraw zagranicznych sir John Simonem oraz odparcie rozpowszechnionego mniemania, jakoby Polska była państwem agresywnym i imperialistycznym. W toku rozmowy osiągnięto porozumienie w wielu ważnych zagadnieniach bieżących.

## Huta Pokoju pod nadzorem sądowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice 12. 12. (K) W sferach przemysłowych Górnego Śląska już od dłuższego czasu mówiono o trudnościach płatniczych w jakich znajduje się jedno z najpoważniejszych przedsiębiorstw w Polsce Huta Pokoju w Nowym Bytomiu, pogłoskom tym jednak stale zaprzeczano. W dniu dzisiejszym odbyło się posie-

dzenie Zarządu i Rady Nadzorczej Huty, na którym uchwalono wnieść podanie do sądu z prośbą o nadzór sądowy. Pomimo tych trudności natury finansowej dyrekcja Huty Pokoju ma nadzieję w ciągu okresu nadzoru wybrnąć z sytuacji wykazując się bilansem którego aktywa przekraczają pasywa o około 40 milionów zł.

## Projekt ograniczenia kompetencji konsulów amerykańskich w sprawach imigracyjnych

Waszyngton. 12. 12. ŻAT. Senator King wniósł do Senatu amerykańskiego projekt ustawy, która ma umożliwić każdemu imigrantowi zagranicą apelować do ministerstwa pracy w Waszyngtonie w wypadku, jeżeli konsul amerykański w jakimkolwiek kraju europejskim odmówi wizy. W takich wypadkach konsulat amerykański będzie wezwany do złożenia szczegółowych motywów swej decyzji. W ten sposób sen. King pragnie ograniczyć kompetencję konsulów. Równocześnie jednak znany przeciwnik imigracji członek kongresu Johnsohn zgłosił bill, który zmierza do ograniczenia kwoty imigracyjnej do Stanów Zjednoczonych.

ski będzie wezwany do złożenia szczegółowych motywów swej decyzji. W ten sposób sen. King pragnie ograniczyć kompetencję konsulów. Równocześnie jednak znany przeciwnik imigracji członek kongresu Johnsohn zgłosił bill, który zmierza do ograniczenia kwoty imigracyjnej do Stanów Zjednoczonych.

## Opozycja przeciw muftiemu rośnie

Jerozolima. 12. 12. ŻAT. Opozycja muzułmańska przeciwko muftiemu jerozolimskiemu konsoliduje się. Pod przewodnictwem burmistrza Jerozolimy Fakri Naszaszibi zwołano naradę opozycjonistów, w której ma wziąć udział 400 osób. Mufti jednak rozpoczął kontrakcję i aby

uchronić członków kongresu od opozycjonistów zaprosił wszystkich delegatów na kongres w tym samym terminie na inną uroczystość.

Jerozolima. 12. 12. ŻAT. Wczoraj wieczorem odbyła się w King Dawid Hotel narada muzuł-

mańskiej opozycji. W naradzie uczestniczyło około 1.000 zwolenników opozycji przeciwko muftiemu. Przewodniczył burmistrz Jerozolimy Naszaszibi, uczestniczyło też 2 członków najwyższej rady muzułmańskiej. Rezolucje uchwalone przez zebranych ostro występują przeciwko muftiemu. Zebrani postanowili nie uznać obecnego kongresu i zwołać kongres muzułmański do jednego z państw muzułmańskich. W specjalnej rezolucji zebrani stwierdzili że nie uznają obecnego wielkiego muftiego Jerozolimy.

## Antyżydowska propaganda na kongresie muzułmańskim

Jerozolima. 12. 12. ŻAT. Rząd palestyński wszczął energiczne dochodzenia przeciwko osobom, które kolportowały odezwy żydożercze na kongresie muzułmańskim. Jak wiadomo, były to fotografie, które miały świadczyć o tem, iż Anglicy uzbrajają Żydów. Prezydent kongresu zaprzecza, jakoby było mu cokolwiek wiadomem o tej agitacji. Stwierdzono, że fotografie te zostały wydrukowane w Hajfie, lecz umyślnie wysłano je do Egiptu, aby przesłać je z powrotem do Hajfy, co miało pozór, iż ulotki te zostały zredagowane i wydane zagranicą.

Jerozolima. 12. 12. ŻAT. Kongres muzułmański postanowił założyć we wszystkich krajach muzułmańskich związki młodzieży muzułmańskiej wzorem YMCA, aby uchronić młodzież muzułmańską od obcych wpływów. Wybrano też komisję, która ma opracować szczegółowy plan uniwersytetu muzułmańskiego w Jerozolimie, zgodnie z uchwałami kongresu. Na kongres nadeszły powitania od sułtana Nedżdu, króla Hedżasu Ibn Sauda oraz króla Iraku Fajzula. Komisja finansowa kongresu uchwaliła wezwać wszystkich muzułmanów do opodatkowania się na rzecz kongresu w sumie 2 pensów rocznie, poza tem mają być przeprowadzone zbiórki podczas wszelkich uroczystości religijnych, rodzinnych itd.

—o—

## Senat zbiera się w czwartek

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 12. Sin. Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na czwartek godz. 4 popoł. W czwartek również na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych o godz. 11 przedpoł. wygłosi przemówienie min. Zaleski o wrażeniach z swego pobytu w Londynie.

—o—

## Procedura odpowiadania na interpelacje poselskie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 12. 12. Sin. Prezes rady ministrów rozesłał do członków rządu instrukcję w sprawie udzielania odpowiedzi przez ministrów na interpelacje zgłoszone w Sejmie. W wypadkach skierowania interpelacji sejmowej do kilku członków rządu premier wyznaczy ministra, który po porozumieniu się z innymi ministrami udzieli zbiorowej odpowiedzi na interpelację.



# Linoleum — Ceraty — Dywany — Chodniki i Firanki

najkorzystniej tylko we firmie:

**PRZEMYSŁ LINOLEUM, Kraków, Rynek Główny 10**

## Niewygłoszona mowa Hitlera

Monachjum 12. 12. (R) Hitler zamierzał wczoraj wieczór wygłosić mowę, która miała być transmitowana przez amerykańskie stacje radjofoniczne towarzystwa radjofonicznego Columbia. Na przemówienie to Hitler nie uzyskał zezwolenia niemieckiego ministerstwa poczty. Treść tego niedosłanego przemówienia podaje dziś organ narodowych socjalistów „Der Voelkischer Beobachter”. Wynika z niego, że jedyną twierdzą pokoju europejskiego jest hitleryzm(!) Twierdzi bowiem Hitler, że akcja jego ma na celu utrwalenie pokoju w Niemczech i Europie, który zagrożony jest przez militarystkę francuską i sowiecką. Te

dwie potęg są największym niebezpieczeństwem dla pokojowego rozwoju ludzkości. W dalszym ciągu Hitler powtarza znane hasła, że partja jego uznaje długi prywatne, lecz nigdy nie zgodzi się, aby z przyczyn politycznych obciążono Niemcy ciężarami reparacyjnymi na okres nieokreślony. Partja jego nie jest wyrazem rozpaczy, lecz nadziei. Hitler zapewnia w dalszym ciągu, iż już niedługo dojdzie do władzy drogą legalną. Hasłem jego rządu będzie dać światu to, co mu się prawnie należy bez naruszenia suwerenności Niemiec. Nie chcą oni nic więcej, jak zastosowania w Niemczech doktryny Monrogo: „Niemcy dla Niemiec”.

## Saksonja podminowana komunizmem

Lipsk 12. 12. PAT. W związku z akcją na rzecz plebiscytu w sprawie rozwiązania sejmiku saskiego, komunistki rozwijają wszędzie ożywioną działalność propagandową. Od drugiego dnia br. odbyło się na terenie całej Saksonji około 2.000 publicznych zebrań agitacyjnych. Listy wpisów, wyłożone w urzędach miejskich i gminnych, wykazują już przeszło 160.000 nazwisk, przyczem w niektórych miejscowościach przekroczono już ustawowo wymagane quantum osób. Twierdzą komunistki, że w miasto Chemnitz, gdzie do wpisu zgłosiło się

blisko 45.000 komunistów. Termin wpisów upływa z dniem 15 bm.

Lipsk 12. 12. PAT. We wszystkich większych miastach saskich odbyło się wczoraj 14 wielkich demonstracyjnych zebrań politycznych zwolenników partji komunistycznej, protestujących przeciwko nowemu dekretnowi nad zwyczajnemu rządowi Rzeszy, który — zdaniem kół radykalnych lewicy — godzi w niektórych punktach w najbardziej żywotne interesy szerokich mas robotniczych. Wśród proletariatu saskiego panuje z tego powodu wzburzenie

## „Europa nie jest w stanie spłacić pełnych długów” — oświadcza Mellon w senacie

Warszington 12. 12. (R) Sekretarz skarbu Mellon przemawiając wczoraj w senacie wypowiedział się w tym sensie, że redukcja długów wojennych lub przynajmniej ich złagodzenie byłoby rzeczą dla Ameryki korzystną. Oświadczył on, że wprowadzenie żadnej inicjatywy prezydenta Hoovera nie zawiera niczego co by pozwalało na wyciągnięcie wniosku, iż zniwiera do skreślenia długów. Natomiast obowiązkiem rządu miarodajnych jest zastanowić się nad faktem, że żaden z dłużników amerykańskich nie jest w stanie podjąć pełnych spłat zanim nie nastąpi widoczna poprawa sytuacji gospodarczej. Mellon zaznaczył, że Anglja jest najlepszym klientem Ameryki.

Przemysłowcy i rolnicy amerykańscy powinni się dobrze zastanowić, jakie dla nich następstwa wynikłyby z niezdolności płatniczej Anglii. Zobowiązania Anglii wobec Ameryki opiewają na dolary. Z powodu spadku kursu funta angielskiego wzrosły temsamem długi angielskie a zatem wzrosło również obciążenie podatników angielskich. Dowodzi to — mówił dalej Mellon — że powinny Stany Zjednoczone poddać ponownemu zbadaniu zobowiązania swych dłużników. Należy rzeczywistości śmiało popatrzeć w oczy i nie zasklepić się przed faktem, że Europa nie jest w stanie spłacić pełnych długów.

## 175.000 Żydów w Palestynie

Jerozolima 12. 12. ŻAT. Według dotychczasowego obliczenia na podstawie spisu ludności przebywa w Palestynie 759.952 muzułmanów, 175.006 Żydów, 90.607 chrześcijan i 9.589 innych. Jak się ŻATna dowiaduje, rubryka „inni” obejmuje 8.000 Druzów oraz około 1.000 osób, które zadeklarowały się jako bezwyznaniowcy. W tej liczbie 600 Żydów. Liczba Żydów w r. 1922 wynosiła 83.794, przyrost więc od roku 1922 wynosi przeszło 90.000.

## Ultimatum japońskie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 12. 12. (L) Donoszą z Mukden, że naczelne dowództwo wojsk japońskich w Mandżurji przesłało marszałkowi chińskiemu Ciang-Hsue-Liangowi ultimatum z żądaniem wycofania wojsk chińskich poza strefę „wielkiego muru” i zaniechania wszelkiej akcji wojennej, grożąc w przeciwnym razie represjami.

## Z kroniki zgonów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 12. Sin. Dziś zmarł w Warszawie szereg wybitnych osób i tak: zmarł Józef Beck, ojciec wiceministra spraw zagranicznych Becka, który pełnił funkcje wiceministra spraw wewnętrznych w r. 1919 oraz zasiadał w Trybunale Stanu w sprawie Czechowicza; dalej zmarł Kajetan Stroński, ojciec pośla Stanisława Strońskiego, wczoraj zaś zmarł Al. Kraushar i znany malarz Kamil Mackiewicz. Krąży pogłoski, że popełnił on samobójstwo.

## Katastrofa na morzu

Oslo 12. 12. (R) Koło latarni morskiej Hindernaes u wylotu fiordu Sogne rozbił się o skały statek rybacki „Venus” i zatonał. Z 13 osób załogi 6 zdołało dotrzeć na tratwie do latarni. 4 z nich było już martwych. Przy życiu pozostało 2 oficerów angielskich. Reszta załogi poniosła śmierć. Na pokładzie statku znajdował

Przy bladej, szarawo-żółtej cerze, przegastych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczeczko szklankę wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w apt. i dr.



Angielski nożyk  
o długim wycięciu  
do twardego zarostu

MEM  
DE LUXE

## Posiedzenie rady Fundation

Londyn 12. 12. ŻAT. 15 bm. odbędzie się pod przewodnictwem Leonarda Cohena posiedzenie rady Fundation. W obradach, które trwają 2 dni uczestniczyć będą z Polski Ryszard Szereszowski, dr. Silberschein i Wiktor Alt. Z Anglii poza przewodniczącym Cohenem wzięli udział Dawigdor Goldsmith i Claude Montefiore, z Francji prof. Reinach, z Niemiec dr. Blau, prof. Dorthheimer i dr. Klee, z Rygi prof. Jaffe, oraz dr. Bramson. Pozatem odbędzie się też zebranie rady Ica.

## Gandhi w Rzymie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Rzym 12. 12. (R) Przywódca indyjskiego ruchu narodowego Gandhi przybył dziś do Rzymu ze Szwajcarii. Drogę z Mediolanu do Rzymu odbył Gandhi w salonce oddanej mu do dyspozycji przez rząd faszystowski. Gandhi złoży wizytę Mussoliniemu oraz ma być przyjęty na audjencji przez papieża. Zabawi on w Rzymie dwa lub trzy dni poczem wyjedzie w dalszą podróż do Indji.

## Angielsko-francuskie sprawy celne

Paryż 12. 12. (B) Premier Laval przyjął wczoraj ambasadora angielskiego w Paryżu lorda Tyrrella, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie podwyżki celi przywozowych do Francji z państw o zdevaluowanej walucie. Konferencja, w której uczestniczył także francuski minister handlu Rollin, prowadzona była w nastroju przyjaznym. Interwencja ambasadora angielskiego stojąca w związku z wczorajszą notą rządu angielskiego, zmierza do skłonienia rządu francuskiego do cofnięcia tego zarządzenia, które specjalnie dotkliwie dotknęło import węgla angielskiego do Francji. Z kół poinformowanych donoszą, że rząd francuski skłonny jest do cofnięcia tego postanowienia na zasadzie wzajemności, to znaczy, jeśli rząd angielski złagodzi cła przywozowe na towary francuskie.

się także właściciel — Niemiec, który prawdopodobnie także zatonał.



# Brüning jako dyktator gospodarczy

Czwarty dekret nadzwyczajny rządu niemieckiego, „nakazujący” generalną zniżkę cen, płac i procentów, stanowi niewątpliwie najgłębiej sięgające wtargnięcie państwa w gospodarkę prywatną, przewyższające wszystko, na co dotychczas zdobyły się państwa, eksperymentując na żywym organizmie gospodarczym. Nieudanie się tych eksperymentów nie było widać dostatecznym powodem do zaniechania ich, lecz z niepowodzenia ich wyciągnęli kierownicy państwa, którzy nadal trwają w mniemaniu, że życie gospodarcze można regulować nakazami i zakazami, jedynie ten wniosek, że należy iść w przeciwnym kierunku niż dotychczas, zamiast zdobyć się na jedynie słuszny wniosek, że w którymkolwiek kierunku pójdzie ingerencja państwa w życie gospodarcze, to zawsze więcej wyrządzi szkody niż przy niesie dobrego i że jedyną radą jest zaniechać jej wogóle za wyjątkiem niewielu gospodarczo uzasadnionych wyjątków. Dotychczasowa polityka rządu niemieckiego, jak zresztą i innych rządów, usiłowała kurczowo podtrzymać ceny, przeciwstawiając się naturalnej tendencji do spadku ich w związku z kryzysem. Wszystkie wszelkie podwyżki celne, premie eksportowe, waloryzacje towarów, kredyty wyjątkowe dla producentów itd. — wszystko to miało na celu utrzymanie cen na dotychczasowym poziomie i nie dopuszczenie do ich spadku. Wysiłki te zawiodły, bo wszelkie te sztuczne środki musiały się okazać zbyt słabymi w stosunku do żywiołowego parcia sił gospodarczych, poczyniły one jednak ogromne szkody gospodarcze. Dziś znowu usiłuje państwo, zawróciwszy o całe 180 stopni z dotychczasowej linii wytyczonej, zmusić gospodarstwo społeczne do obniżenia wszystkich cen, tak jak gdyby zastąpienie jednego błędu drugim mogło przynieść zbawienie! Już pierwszy efekt tego dekretu przyniósł skutki zupełnie niespodziewane i niepożądane — a mianowicie strajk kupujących. Rzecz to zupełnie zrozumiała, że konsumenci, którym obiecuje się oficjalnie obniżenie cen o 10 procent wstrzymują się z kupnem, aż ta zniżka nastąpi. Zamierzają przez to obroty handlowe a kupcy nie są w stanie płacić swych długów ani podatków. Pomijając ten natychmiastowy a nieprzewidziany efekt dekretu, powstaje pytanie, w jaki sposób Komisarz cen będzie mógł przeprowadzić zniżkę cen handlu detalicznego, co podobno postawił sobie jako pierwsze zadanie? Czy da się pomyśleć, że przeprowadzi on w ciągu kilkunastu dni — a natychmiastowe działanie jest konieczne, jak tego dowodzi strajk konsumentów — kalkulacje handlową dla każdego z pośród kilkuset branży handlu? Na jakiej przytem oprzeć się on ma podstawie, czy orjentować się według najdrożej czy najtaniej pracujących przedsiębiorstw, czy może na podstawie przeciętnych, skazując temsamem wszystkie drożej pracujące przedsiębiorstwa na zagładę przez zmuszenie ich do sprzedaży niżej kosztów własnych? Te same kwestje powstają zresztą nie tylko odnośnie do handlu, ale i do przemysłu, którego kalkulacje we wszystkich dziedzinach będzie musiał komisarz skontrolować. Jeśli przypomnimy sobie, że idzie nie o drobniarstwo lecz o państwo z 65 milj. mieszkańców i wysoko rozwiniętym życiem gospodarczym, to rola tego komisarza będzie rzeczywiście nie do pozazdroszczenia!

Przymusowa konwersja wszelkich długów prywatnych i państwowych, której prawzoru doszukać się można chyba tylko w sejsach-teji Solona, jest w każdym razie pierwszym tego rodzaju eksperymentem od czasu istnienia nowoczesnego, wielce skomplikowanego gospodarstwa kredytowego. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że obniżenie przymusowe odsetek a temsamem i wartości kapitału jest uzasadnione wzrostem wartości wierzytelności w ostatnich latach wskutek spadku cen. Oczywiście jednak konsekwencją tego zarządzenia

będzie gruntowne odstraszenie kapitału od udzielania jakiegokolwiek kredytu, skoro nie może on więcej polegać na niewzruszalności zobowiązań dłużników wobec możliwości ponownej ingerencji państwa. Jest rzeczą niezrozumiałą jak mogły Niemcy zdobyć się na podobny krok, skoro jedyną dla nich nadzieją zbawienia jest wszakże przyciągnięcie kapitału z zagranicy i wzmożona kapitalizacja wewnątrz kraju? Stosunkowo łatwo jest zadekretować obniżenie procentów o czwartą część ale wykluczoną jest rzeczą stworzenie dekretami kapitału.

Kryzys gospodarczy, przy wszystkich swych fatalnych skutkach, ma zawsze tę jedną dobrą stronę, że oczyszcza on życie gospodarcze z jednostek, nie mających gospodarczych warunków egzystencji i naprawia błędy, popełnione wskutek nieskoordynowanego i zbyt wybujałego rozwoju w czasie dobrej konjunktury. Jest to kuracja bolesna ale jednak konieczna i zawsze dotychczas prowadziła do celu. Dopiero w czasie obecnego kryzysu powzięły rządy prawie wszystkich państw szalony, bo oparty na naiwnej wierze w możliwość ustabilizowania konjunktury, zamiar przeciwdziałania kryzysowi. Z tej naiwnej wiary zrodziły się wszystkie te, wyżej wspomniane, próby podtrzymywania cen i niedopuszczenia do ich spadku. Zapomniano jednak zupełnie otem, że cena jest jedynie rezultatem naturalnej gry popytu i podaży, że wysoka cena oznacza niewystarczającą produkcję a niska cena jej nadmierny rozrost. Podtrzymując więc ceny mimo ich tendencji spadkowej zachęcano producentów do utrzymania produkcji w dotychczasowej wysokości a rezultatem tego musiał być jeszcze większy wzrost zmagazynowanych, niedających się sprzedać, zapasów towarów, aż wreszcie w pewnym punkcie pod naciskiem tych rosnących „stocków” towarowych interwencja państwa musiała się załamać i ceny raptownie spadły, narażając wytwórców na znacznie większe straty, niż gdyby państwo nie było wogóle interwenjowało.

Nie można się oprzeć narzucającemu się porównaniu z dzieckiem, które wyobraża sobie, że cofając lub posuwając naprzód wskazówkę zegara, zmienia temsamem czas. Podobnie naiwnie manipulują dziś rządy wskazówką cen, nie zdając sobie sprawy z procesów gospodarczych, kryjących się pod tym na powierzchni

## Nowe metody handlu żywym towarem

Liga dla zwalczania handlu dziewczętami pracuje nieustannie i konsekwentnie mimo piętrzących się trudności i nowych podstępów nieczłowiecznego w polowie zysków przeciwnika. Walka policji między narodowej z podziemnym światem handlarzy żywym towarem przybiera coraz ostrzejsze formy. Lecz i przeciwnik nie próżnuje. Do Genewy nadchodzą coraz to nowe, sprawdzone wiadomości o odmiennych metodach organizacji handlu.

Wszystkie możliwe sposoby stoją do dyspozycji policji, walczącej z organizacją handlarzy żywym towarem i nie można odmówić jej znacznych zasług. W ostatnich miesiącach udało się policji wyłapać liczne transporty do Argentyny i ocalić dziewczęta z rąk handlarzy.

Ta kilkakrotna konfiskata „towaru” dała się wreszcie we znaki odbiorcom w Ameryce Południowej. W Palm Beach odbyła się wielka konferencja handlarzy żywym towarem i ich odbiorców, podczas której roztrząsano dwa punkty zasadniczego znaczenia. Przedewszystkiem uchwalono utworzenie funduszu łapówkowego w wysokości 5 milionów peów, oraz ustalono metody, któreby zapewniły dostawy i zmniejszyły niebezpieczeństwo.

Żądane miliony, przeznaczono na przekupywanie policji przyznano natychmiast. Dłużej trwały dyskusje na temat dostawy „towaru”. Naradzający się mieli przed sobą projekty ekspertów z Genewy, Hamburga, Warszawy i z Bukaresztu, lecz odrzucono je po przeczytaniu projektu litewskie-

*Mydło*  
**ELIDA**  
*Favorit*



Łagodne mydło dla wrażliwej skóry

leżącym objawem ceny i nie próbując nawet sięgnąć w głąb tych procesów. Konsekwentniejszym i logiczniejszym jest już stanowisko rządu sowieckiego, który nie tylko reguluje z góry ceny lecz decyduje również o rozmiarach produkcji i o zasadach rozdziału produktu społecznego między poszczególne jednostki. Metoda ta, jak widzimy w Rosji, nie wydała szczególnych wyników, ale — jak powiedzieliśmy — jest przynajmniej konsekwentna — gdyż ogarnia cały mechanizm życia gospodarczego, podczas gdy „kapitalistyczne” rządy wielu państw europejskich majstrują jedynie przy kilku kółkach i rozstrajają w ten sposób cały ten mechanizm.

Teza, że całe zło leży obecnie w zaniku zaufania, choć powtarzana do znudzenia, utrafiła jednak w sedno rzeczy. Jedynie przywrócenie zaufania umożliwi światu wyjście z kryzysu. Warunkiem tego zaufania jest jednak niewzruszalność norm prawnych i uczciwość dłużników. Oczywiście jest rzeczą, że czwarty dekret niemiecki do przywrócenia zaufania — odnośnie do Niemiec — bynajmniej się nie przyczyni, lecz przeciwnie jeszcze bardziej je osłabi. Dziwić się zatem należy, że dekret ten znalazł wcale sympatyczną ocenę w zamieszczonym w „Gazecie Polskiej” artykule byłego ministra skarbu p. Matuszewskiego, który nawet wyraża między wierszami pogląd, że jeśli kuracja stosowana przez Brüninga okaże się skuteczną, to i u nas przydałby się podobny zabieg. Nie mamy wprowadzić wątpliwości co do tego, że końska kuracja Brüninga jak najfatalniej zawiedzie, jednak znamienne i niepokojące jest, że to zarządzenie niemieckie, ocenione jednogłośnie przez opinię światową jako niesłychane wtargnięcie państwa w gospodarkę prywatną, znalazło sympatyczne zrozumienie osoby tak blisko obecnego naszego rządu stojącej...

D. B. SEIDEN

go reprezentanta związku handlarzy żywym towarem z Kowna. Na jego orzeczeniu opiera się nowy plan działania. Brzmi on następująco:

„Ogólna sytuacja gospodarcza w Europie środkowej i na Wschodzie zwalnia od wprowadzania w błąd wywożonych dziewcząt. Z dziewczętami bezrobotnymi, żyjącymi w skrajnej nędzy należy układać się zupełnie formalnie i po kupiecku i powiedzieć im bez ogródek o celu ich wyjazdu do Ameryki Południowej, aby zapewnić sobie ich dobrowolną zgodę. Najwyższy czas skończyć już z metodą wprowadzania w błąd tych dziewcząt, urządzania komedii z fałszywymi ślubami, z usypianiem, porywaniem podstępem itd. Trust handlarzy żywym towarem oferuje dobrowolnym kandydatkom 2-letni kontrakt pracy, wolny przejazd w obydwie strony, oraz wyprawę własnym kosztem według umowy. Poza tem należy im dać gwarancję przechowania ich oszczędności i należytego oprocentowania i pewność powrotu do kraju rodzinnego po dwóch latach. W dzisiejszych czasach nie powinno być trudno o towar w tych warunkach”.

Donosy policji z ostatnich tygodni dowodzą, że agenci trustu trzymają się rzeczywiście tych przepisów i posługują się nowymi metodami — Głód i brak nadziei na polepszenie sytuacji popychają bezbronne ofiary w ich szpony. Toteż Liga dla zwalczania handlu żywym towarem w Genewie, oraz policja międzynarodowa będą zmuszone obmyśleć nowe metody walki



## CZY REUMATYZM I PODAGRA SĄ ULECZALNE?

Jak ogólnie wiadomem jest reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie ludzkim. Kwas moczowy w stanie ostrej jak igiełki drobne kryształki, które sadzając się w mięśniach lub w innych częściach ciała wywołują ostry ból, który przy najmniejszym ruchu straszliwe bóle. Szczególnie w stawach mogą te ostre kryształki wywołać niebezpieczne zaburzenia, czyniąc z chorego niesamodzielną kalekę, który dręczony uporczywymi bólami s opni owo traci władzę w członkach. Również p. A. Hoeflich Łódź, Rokocińska 2<sup>a</sup> wiele przecierpieć musiał zanim znalazł właściwą drogę do uzdrowienia. Piszemy o nim, bo przed czterema laty miałem pierwszy napad reumatyzmu. Po gorących kąpielach poczułem początkowo lekką ulgę, lecz wkrótce bóle wróciły jeszcze w silniejszym stopniu odłąd stałe mi już dręczyły. Prawe kolano opuchło silnie i zupełnie zesztywniało tak że przy

wchodzeniu na schody wleczłem tę nogę. Gdy siedziałem przez pewien czas nie mogłem powstać z miejsca. Wówczas to przeczytałem w gazetach że pewien pan w Warszawie uleczył się skutecznie przy pomocy Togalu z tej dolegliwości. Również i mnie te tabletki tak wspałałem omiegły, że teraz chodzę jak dawniej i nie odczuwam żadnych bólów. Jakgdybym nigdy nie cierpiał na reumatyzm. Podobnie świadczy wiele tysięcy cierpiących, którzy przyjmowali Togal przy reumatyzmie, podagrze, reumatyzmie w stawach łamaniu w łosciach, bólach nerwowych, łowy przebieganiach i pokrewnych niedomaganiach. Nawet w chronionych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togalu pomyslnie rezultaty, ponieważ lek ten z zarodku zwalcza owe cierpienia. Nieszkodliwe dla serca, żółdka i innych organów. Jeśli ponadto tysiące lekarzy Togal ordynuje, to przecież każdy z pełnym zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach

## Imię Weizmanna żyć będzie w dziejach jako imię wielkiego męża stanu

Hołd polityków angielskich ku czci Weizmanna. — MacDonald, Baldwin, Lloyd George, Henderson, Herbert Samuel, gen. Smuts o dziejowych zasługach Weizmanna. — Wielka mowa Readinga. — Weizmann wynalazca i naukowiec — Zasługi Weizmanna. — Wielka mowa Sokolowa w Londynie.

Na odbyty w tych dniach pod przewodnictwem lorda Readinga uroczysty bankiet w Londynie na cześć Dra Chaima Weizmanna, nadeszła depesze powitalne premiera MacDonald, Baldwin, Lloyd George, Artur Henderson, sir Herbert Samuel, gen. Smuts i inni.

Premier Ramsey MacDonald pisze: „Będę ogromnie rad, jeśli mi pozwolicie przyłączyć się do tych, którzy się zebrali, celem uczczenia osobistości Dra Weizmanna. Prócz pracy jego dla dobra Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie, która służyć może za wzór praktycznego idealizmu, wszyscy stykający się z nim wysoko cenią urok osobistej jego przyjaźni”.

Przywódca konserwatystów Stanley Baldwin pisze: „Rad jestem z nadarzającej mi się sposobności wyrażenia czci i uznania dla Dra Weizmanna, który dzięki romantycznemu realizmowi jego rasy i wiernej pracy dla Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie dowiódł, jak wiele zdziałać można, będąc uzbrojonym w energię, siłę wyobraźni i ideał. Nietylko w dziedzinie odrodzenia swego narodu Dr. Weizmann wykazał tak wybitne zdolności. W innej zupełnie sferze, zdala od animozji ludzkich, pozostawił on ślady indywidualności. Wszystkim wiadomem jest, że Dr. Weizmann jest wybitnym mężem nauki, który w okresie wojny światowej położył wielkie zasługi naukowe dla dobra narodu i rządu angielskiego. — Przesyłam Dr. Weizmannowi najlepsze życzenia na przyszłość”.

Lloyd George pisze między innymi: „Rad jestem, iż mogę powitać jedną z najwybitniejszych osobistości, które wypłynęły na powierzchnię życia publicznego w czasie Wojny Światowej. — Wielkie jego zasługi zarówno dla narodu Izraela, jak i dla imperium brytyjskiego stanowią organiczną część składową dziejów”.

Artur Henderson zaznacza między innymi: „Korzystam ze sposobności, aby dać wyraz memu podziwowi i uznaniu niezmiennie cennej pracy na rzecz Żydowskiej Siedziby Narodowej, dokonanej bezinteresownie przez Dr. Weizmanna”.

B. premier Afryki południowej, Gen. Smuts, pisze: „Całem sercem jestem wśród Was i składam hołd niespożytym zasługom Dra Weizmana na dla dobra sprawy sjonistycznej. Afryka Południowa niecierpliwie oczekuje jego wizyty”.

Sir Herbert Samuel pisze: „Gdy dokonuję przeglądu ubiegłych 16 lat, w toku których ściśle współpracowałem z Drem Weizmannem, — to zdaje mi się być godnym podziwu ogrom osiągniętych wyników. Nareszcie zostały w pewnej mierze spełnione życzenia, które długie stulecia ożywiały serca żydowskie. W porównaniu ze zdobyczami zdają się być nieznaczne ograniczenia i chwilowe powodzenia. Imię Dra Weizmana na żyć będzie w dziejach jako imię wielkiego twórczego męża stanu”.

Lord Balfour, brat zmarłego Jamesa Balfoura, nadesłał depeszę powitalną, w której pisze między innymi: „Z największym zainteresowaniem śledzę powodzenie sjonistycznej polityki mego brata i wyrażam pełne uznanie moje dla ofiarności, z jaką Dr. Weizmann poświęca się prak-

tycznej realizacji tej polityki”.

Na bankiet nadeszło jeszcze kilkadziesiąt powitań licznych osobistości i organizacji żydowskich na całym świecie.

## Mowa lorda Readinga

Ciernista droga Wodza

Lord Reading, który przewodniczył na bankiecie na cześć dra Weizmanna wygłosił dłuższe przemówienie, w toku którego oświadczył m. in.:

Nazwisko dra Weizmanna po wszystkich czasach, utożsamiane będzie z wielkimi zdobyczami sprawy sjonistycznej. Wszelkie w tej sprawie rozbieżności zdań, nie odnoszą się do osobistych zasług dra Weizmanna. Dzięki swemu talentowi i zdolnościom zaskarbił on sobie przyjaźń wszystkich mężów stanu i opinii publicznej. Pisno p. premiera, odczytane tu przed chwilą oraz obecność tak pokaźnej liczby czcigodnych gości, jest wymownym dowodem uznania dla człowieka, prawdziwego gentlemana, jakiego właśnie znamy. Uzbrojony w wielki zasób kultury i wiedzy, zwłaszcza w dziedzinie chemii, dr. Weizmann położył ogromne zasługi jako dyrektor laboratoriów admiralicyjnych. Jest on autorem szeregu niezwykle doniosłych odkryć, które w krytycznych latach wojny były wyzyskane dla dobra Anglii. Dr. Weizmannowi przyświecała świetna karjera chemika. Lecz obrał on inną drogę. Jego żywiołem był sjonizm. Obrął on

ciernistą drogę wodza żydowskiego ruchu palestyńskiego.

Całą swą energię dr. Weizmann poświęcił urzeczywistnieniu politycznego i praktycznego sjonizmu. W Anglii pozyskał on natychmiast dla idei sjonistycznej takich mężów stanu, jak Lloyd George’a i lorda Balfoura. Dzięki też jego wysiłkom i tym chwalebnym stosunkom w r. 1917 ogłoszona została historyczna deklaracja Balfoura. Nikt, kto w dobie obecnej czynny jest w życiu publicznym, nie może ująć krytyki. Jedni twierdzą, iż obrana przez polityka droga jest niewłaściwa, inni są zdania, iż oni łatwiejby dotarli do celu, trzecim wreszcie ich taktyka wydaje się bardziej budującą, lecz

dr. Weizmann kroczył swą drogą w pełni świadomości i odpowiedzialności.

Pokonał on wiele przeszkód, gdyż siła jego woli była oskrzydłona wzniosłymi ideałami. Ci, którzy osiedli w Palestynie, znosić muszą liczne próby, dziś jednak pragnę tylko powiedzieć, iż pod sztandarem angielskim usprawiedliwione są ich oczekiwania co do zupełnego bezpieczeństwa. Dr. Weizmann nigdy się nie wahał. Gdy innych ogarniał pesymizm, on pozostał optymistycznym. Nigdy nie tracił ducha. Entuzjazmem swym przyświecał i zagrzewał on do pracy innych. Niepoślednie też są jego zasługi w godnym i doświadczeniem obrońcą reprezentowaniu sprawy sjonistycznej zarówno przed rządem brytyjskim jak i przed administracją palestyńską.

Droga władzy mandatowej nie zawsze jest gładką. Politykę robią ludzie, to też jest ona podporządkowana przywarom ludzkim. Wszelkie postanowienia rządu przyjmowane były z zadośćuczynieniem. Lecz jakkolwiek surową będzie ta krytyka, zawsze Anglicy z wdzięcznością o niej wspominać będą, zaś naród angielski w traktowaniu sprawy żydowskiej

zawsze kierować się będzie angielską wiernością, sprawiedliwością, swobodą i postępowaniem fair play.

Oto dziś świadkami jesteśmy faktu, iż ludzie na kierowniczych stanowiskach przebyli w celem wyrażenia podziwu i hołdu człowiekowi, który najlepsze ze siebie poświęca swemu narodowi oraz chwale ludzkości, która jest wszak wszechjędnoczącą rasą.

## Trudność są przemijające zdobycze mają wartość stałą

Wielka mowa prez. Sokolowa

Na bankiecie zabrał m. in. głos prezydent Nahum Sokolow, który wznosił toast na cześć przewodniczącego lorda Readinga. Prezydent Sokolow oświadczył m. in.:

Zabieram głos zarówno w imieniu organizacji sjonistycznej jak i Agencji Żydowskiej. Organizacja sjonistyczna oczekiwała pomocy Anglii na długo przed wojną światową. Już w proroczym duchu Herza żyła idea mandatu angielskiego nad Palestyną długie lata nim mandat stał się faktem. Agencja Żydowska natomiast jest całkowicie owocem zasadniczej współpracy z W. Brytanią. Przytem ciężar pracy spadać winien nie tylko na barki organizacji sjonistycznej, lecz ponosić go ma cały naród żydowski, zjednoczony w braterskim dążeniu do zgodnej z mandatem odbudowy naszej Żydowskiej Siedziby Narodowej. W imieniu obu tych ciał mam zaszczyt wyrazić podziękowanie naszemu czcigodnemu przewodniczącemu za jego serdeczne odwołanie sprawie. Pragnę połączyć jego nazwisko z nazwiskami pp. Amery’ego, Thomasa i majora Eliotta oraz wszystkich czcigodnych gości, którzy przybyli celem uczczenia świętnego naszego przywódcy dra Chaima Weizmanna. Niech mi wolno będzie zadokumentować, jak cenna jest dla nas ta manifestacja szlachetnych Waszych uczuć.

Wasza przyjaźń jest dla nas pociechą i wzmacnia ona naszą lojalność, jest dla nas poparciem w trudnościach, z którymi zmagać się musimy.

Przy tej uroczystej sposobności pragnę dać wyraz szczególnemu naszemu uznaniu dla osoby naszego przewodniczącego.

My Żydzi, podziwiamy naszych genialnych ludzi. Stanowią oni naszą arystokrację

Są oni dla nas otuchą w ciężkich czasach. Budzą oni nasze nadzieje, przyświecają nam na drodze w ciemnościach. Po hebrajsku nazywamy ich „geonim”. Wyraz ten łączy w sobie pierwiastki wielkości, wspaniałości i szlachetnej dumy. Dumni też jesteśmy z naszego przewodniczącego. Jest on czemś więcej niż ożywionym przeblaskami genjuszu człowiekiem. Naogół genialni ludzie mają swe słabości ludzkie, gdy chodzi o ich przyziemne sprawy. Kiedyś powiedziano że genialni ludzie świetnie pojmują idee, lecz ludzie są im nieraz niezrozumiali. Genjusz męża stanu tego pokroju, co nasz czcigodny przewodniczący pojmuje również dobrze idee jak i ludzi. Niełatwą jest rzeczą wyróżnić się w kunszcie polityka stanu w takim kraju jak Anglia. Anglia należy do tych nie licznych krajów, w których ogniskują się sprężyny losów świata. Promienie ducha angielskiego są zawsze cennymi zapowiedziami cywilizacji, gdyż naród angielski jest kontynuatorem ducha biblijnego. Niema narodu któryby się nie wzorował na doświadczeniach i instancjach angielskich. Anglia zawsze była szkołą sztuki państwowości, opartej na zasadach cierpliwości, tolerancji i równowagi wszystkich odłamów społeczeństwa. Z tego też powodu podczas konferencji pokojowej w Paryżu i San Remo

w imieniu narodu żydowskiego domagaliśmy się powierzenia mandatu palestyńskiego W. Brytanii. Żywimy zaufanie do angielskiej racji stanu i szczerze ślimy jesteśmy, gdy widzimy, że genjusz żydowski służy Anglii w jej ogólnej twórczej pracy politycznej, tak dla całej ludzkości doniosłej. Przewodniczący poświęcił swój intelekt, zdolności i charakter chwale Wielkiej Brytanii. Zarówno w pomniejszych jak i w wielkich poczynaniach genjusz jego triumfował w objawach skromności. Imię jego pozostanie w dziejach jako imię jednego z wielkich budowniczych jednostek Wschodu i Zachodu, pokoju ras i narodowości, któreto idee niechybnie, mimo różne trudności, odniosą zwycięstwo. Również nasza praca w Palestynie jest unją między Zachodem a Wschodem.

Dążenia nasze związane są z chwalebną sprawą ugruntowania Żydowskiej Siedziby Narodowej. Ruch ten wlać życie w zbiorowości, które uprzednio były domeną bezwładności.

Trudności na jakie myśmy napotkali, są przemijające. Zdobycze natomiast mają wartość stałą.

Dzieło nasze służyć będzie wszystkim odłamom. Dokończenie przemówienia Sokolowa podajemy na str. 18. — Red.



## NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

**Niceto Alcalá Zamora — prezydent republiki hiszpańskiej**

Niceto Alcalá Zamora, pierwszy prezydent republiki hiszpańskiej urodził się w r. 1866 w Andaluzji. Po ukończeniu studiów prawniczych zajął się praktyką adwokacką, a jednocześnie rozwijał żywą działalność polityczną w szeregach liberalnej partii monarchistycznej. Obrany posłem do Korteżów w r. 1900. Zamora zyskał sobie duże uznanie w sferach politycznych, jako zręczny i zdolny mówca. Pozyskał zaufanie hr. Romanonesa, lidera liberałów, który powoływał go dwukrotnie do swego gabinetu jako ministra wojny (ostatnio w r. 1915). W czasie wojny światowej wynikił tarcia między Zamorą a Romanonesem na tle politycznym: Zamora występował za utrzymaniem neutralności Hiszpanji, Romanones zaś agitował za wzięciem udziału w wojnie po stronie wielkiej Ententy.

Zamora zwalczał ostro dyktaturę Primo de Riveri, w roku 1930 brał udział w przygotowaniu buntów wojskowych, został aresztowany i wraz z Maurą, De los Rios i Caballero postawiony przed sąd wojenny w Madrycie, który skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Z monarchisty, jakim był Zamora w ciągu swej długiej kariery politycznej stał się republikaninem i w roku 1930 przystąpił do partii republikańskiej. Gdy w roku 1931 dnia 14 kwietnia wybory do Korteżów dały większość antymonarchistyczną i obwołano republikę, a król opuścił Hiszpanję, utworzył Zamora w charakterze premiera prowizoryczny rząd republikański.

\* \* \*

W piątek wśród niezwykle uroczystości od było się zaprzysiężenie i objęcie władzy przez nowego prezydenta republiki hiszpańskiej, Alcalá Zamorę. Około godz. 1-szej w południe wśród olbrzymich tłumów publiczności wznoszących radosne okrzyki, udał się nowy prezydent do sali parlamentu, gdzie odbyła się ceremonia zaprzysiężenia.

Szpalerzy uliczne tworzyły wojska wszystkich rodzajów broni, wśród nich nawet oddziały marokańskie.

W sali parlamentu prezydent Zamora złożył przysięgę wierności na konstytucję, po czym odbyło się wprowadzenie na urząd pierwszego prezydenta republiki hiszpańskiej.

**Kancelarz Brüning grozi rozwiązaniem parlamentu**

Dnia 16 bm. odbędzie się konwent senjorów parlamentu niemieckiego, by zdecydować o wniosku komunistów i nacjonalistów w sprawie natychmiastowego zwołania parlamentu celem zajęcia stanowiska wobec nowych dekretych rządowych. Jeśli konwent senjorów uchwali wniosek opozycji lewicowo-prawicowej, nie jest wykluczoną możliwością, że Brüning rozwiąże parlament. W kołach miarodajnych uzasadniają możliwość rozwiązania parlamentu tem, że zniesienie nowych dekretych, które jest prawdopodobne, spowodować musiałoby upadek rządu, co wywołać może zupełny chaos polityczny i gospodarczy.

**Aresztowanie b. szefa żandarmerii węgierskiej**

Onegdaj aresztowano w Budapeszcie generała żandarmerii Franciszka Schilla, który do niedawna był jeszcze inspektorem żandarmerii węgierskiej. Schill poszedł na emeryturę, gdy policja dowiedziała się, że nietylko był wtajemniczony w przygotowania do puczu, ale brał też w nich bardzo żywy udział. Schill figurował na liście nowego rządu i miał po zamachu stanu zostać ministrem wojny. Mówią też o mającym wkrótce nastąpić aresztowaniu feldmarszałka Raitsa, którego „puczyści” zamierzali powołać na komendanta Budapesztu.

**Inż. Rutenberg u Wysokiego Komisarza Palestyny**

Jerozolima (ŻAT.) Wysoki Komisarz Palestyny gen. sir Artur Wauchope przyjął naczelnego dyrektora Palestine Electric Corporation inż. Pincasa Rutenberga, z którym odbył dłuższą konferencję.



*Mój zdrowy wygląd budzi  
ogólny podziw! piszą nam często  
odbiorcy Ovomaltyny.*

*Nic wtem dziwnego, gdyż Ovomaltyna zawiera pełnowartościowe składniki odżywcze: sód, mleko, jaj i kakao, w szczególności witaminy, diastazę i lecytynę, w stosunku najbardziej odpowiednim dla organizmu ludzkiego. - Ovomaltyna rozpuszczona w mleku, kawie lub herbatce czyni napój wzmacniającym i odżywczym, przyczem jest lekkostrawna i łatwa do przyswajania. - Ovomaltyna jest źródłem energii i siły!*

**OVOMALTINE**

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA

**Dr. A. WANDER Sp. Akc.**  
KRAKÓW

Próby wysyła się bezpłatnie.

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

**Czy skrócić dzień pracy?**

W Międzynarodowym Biurze Pracy w Genewie odbyło się w tych dniach posiedzenie wspólne delegatów pracodawców i pracobiorców różnych krajów poświęcone kwestji skrócenia dnia roboczego w wymiarze międzynarodowym dla osłabienia skutków bezrobocia. Pierwszy zabrał głos delegat przemysłu francuskiego p. Lambert-Ribot, który zgodził się w zasadzie na propozycję M. B. Pracy, aby stosować postanowienia Waszyngtońskiej Konwencji o wprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy oraz ograniczeniu godzin pracy nadliczbowych. P. Lambert-Ribot wątpi jednak, aby można było stosować zasadę ograniczenia dnia pracy wszędzie jednakowo i bez zmian. Te same poglądy wyraził przedstawiciel przemysłowców holenderskich oraz niemieckich.

Odmienny punkt widzenia reprezentowali przedstawiciele świata pracy na konferencji pp. Jouhaux (Francja), Müller (Niemcy). Jouhaux sądzi, że przy dobrej woli ze strony przemysłu można skrócić tydzień roboczy do 40 godzin we wszystkich krajach, gdzie bezrobocie daje się odczuwać bardzo silnie, i zatrudnić dodatkowo sporą liczbę bezrobotnych. Zdaniem Jouhaux nie stoi na przeszkodzie ograniczeniu dnia pracy w wymiarze międzynarodowym, prócz obaw ze strony przemysłu.

Dyskusję ogólną zamknęto oświadczeniem dyr. Alberta Thomas'a. Rezolucji nie powzięto.

— ośo —

**W SPRAWIE FRANCUSKICH KONTYNGENTÓW DRZEWNYCH.** Prowadzone od dłuższego już czasu przez naszą delegację w Paryżu rokowania w sprawie kontyngentów drzewnych, nie dały, jak dotąd, żadnego pozytywnego rezultatu. Jak się wydaje, jedyną koncesją, której Francja chętnieby udzielić — byłoby danie nam jeszcze w tym roku pewnej zaliczki na przyszłoroczny kontyngent importowy.

**WYKAZ PRAC**

NIEDZIELA, 13 GRUDNIA.

Kraków (312,8) 11,58 Sygnal. hejnał, 12,10 Kom. meteor. 12,15 Koncert popul. 14 Dla roln. („O wagrzyce”) 14,20 Muz. lekka, 14,40 Dla roln. 15 Muz. lekka, 15,55 Dla dzieci: „Ze świata” i feljet. „Łot w stratosferę”, 16,20 Odczyt z muz. lud. (pory roku w muzyce lud.) 16,40 „O znaczeniu ogródków działkowych” — odczyt, 16,55 Obrzędy lud. w muzyce. (z muz. lud.) 18,15 „Życie polskie na Śląsku przed stuleciem”, 17,30 Wiadom. przyjemn. i pożytn. 17,45 Koncert: dyr. Sielski; J. Mechówna (sopr.), 19 Rozmait. komun. 19,10 „Mandżurja” — M. Babiński, 19,25 Gramof. 19,45 Słuchowisko pt. „Skąd się biorą dziurki w serze szwajcarskim?” (humoreska Tucholskiego), 20,15 Koncert: dyr. Ozimiński; M. Holyński (tenor): Verdi, Puccini, Bizet, — Wiadom. kult. Krakowa, 21,45 Kwadr. liter. „Nowela urbanistyczna M. N. Dobrowolskiego: „Wy-padek”, 22 Koncert śpiew. Charlotty Jaekel: pieśni, arje, 22,40 Komun. pras. sport. 23 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11,58—19 p. Kraków, 19 „Berv i boyki”, 19,45—24 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11,58—24 p. Kraków.

Sztuttgart (380,1) 11,15, 12, 13, 16, 18, 15, 21,30—24 Muz.

Wiedeń (56,4) 11,05, 7,30, 19,23, 22 Muz.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Pod kuratelą”.  
BAGATELA: „Za kratami”.  
SLONCE: „Noc upojen” (w gł. roli Iwan Petrovich, hr. Esterhazy).  
SZTUKA: „Noce paryskie”.  
SWIATOWID: „Błękitny ekspres”.  
UCIECHA: „Ulice wielkomiejskie”.  
WANDA: „Wynajęty”.  
WARSZAWA: „Tajemnica limuzyny” (Harry Piel).

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

A. G.: „Mój sen” nie nadaje się do druku.  
CZYTELNICZKA. N. SĄCZ: Adres Rafała Schermanna, Kraków, Hotel Grand. Tamże wszelkie zapytania — W sprawach Makabady należy się zwracać do p. Dra J. Hollendera, Kraków, Ziołona 10.



**Znaczna redukcja cen wyrobów „His Master's Voice“ na skutek spadku fonta ang.**



## „HIS MASTER'S VOICE“

to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca

!!! POSŁUCHAJ I OSĄDZ !!!

The Gramophone Co. Ltd. London

Jener. Repr. na Polskę:

**JOZEF WEKSLER**

(członek i Eks. Izby Handlowej Brytyjskiej)

**KRAKÓW**  
Floriańska 25.

**WARSZAWA**  
Marszałkowska 132.

**L W Ó W**  
Sykstuska 2.

## Wpływ pożywienia na usposobienie człowieka

Profesor Donald A. Laird, dyrektor Laboratorium Psychologicznego Colgate University, udzielił ostatnio korespondentowi „Anglo-American Newspaper Service” niezwykle interesującego wywiadu w sprawie swych własnych laboratoryjnych doświadczeń na temat wpływu chemicznej treści organizmu ludzkiego na usposobienie i charakter człowieka.

Zdaniem prof. Laird'a, charakter człowieka w dużej mierze zależy od chemicznej jakości pożywienia, które on spożywa, a dietetyka ma przed sobą ogromną, pełną rewelacyjnych nie spodzianek przyszłość. „Zbliżają się czasy, kiedy różnymi rodzajami diety leczyc się będzie smutne lub kapryśne usposobienie, nadmierna pobudliwość płciową, a nawet poważne choroby umysłowe. Gdyby Carlyle i Schopenhauer, najwięksi pesymiści, jakich wydała ludzkość, pili codziennie zrana filiżankę słodkiej czekolady, to niewątpliwie po jakimś czasie przemieniliby się w radosnych optymistów”. Teoria, jaką z zapaleniem wyznaje prof. Laird, nie jest jego odkryciem. Równocześnie z nim sprawą tą interesować się zaczął cały szereg naukowców — psychologów, biochemików i neurologów, zarówno w Ameryce, jak i w Europie. Ostatnio, zupełnie niezależnie od doświadczeń prof. Laird'a, jeden z naczynnych lekarzy „American Medical Association”, dr. Walter Freeman, dokonał w Waszyngtonie rewelacyjnego odkrycia z dziedziny leczenia „rozwojenia osobowości”, choroby uważanej dotychczas za nieuleczalną. Badając choroby umysłowe z biochemicznego punktu widzenia, dr Freeman doszedł do przekonania, iż „roz-

wojenie osobowości” jest skutkiem niedostatecznej ilości siarki i żelaza w mózgu; przez dodanie tych składników udało się lekarzowi wyleczyć cały szereg pacjentów.

Niemalże wrzawy wywołało w świecie lekarskim znamienne powiedzenie dr. Gilberta J. Rich'a, iż nadmierna pobudliwość płciowa zauważyć się daje jedynie u tych osobników, którzy krew i płwocina odznaczają się wybitnie alkaliczną reakcją. Obecnie lekarz ten leczy pobudliwość płciową specjalnego rodzaju dietą, na którą składają się jajka, chleb pszenny, słoniha i ryż. Ostatnio doświadczenia dr. Rich'a potwierdził dr. H. E. Starr y Uniwersytetu Pensylwanja, oraz dr. John W. Rauth.

Prof. Laird w licznych swych doświadczeniach wykazuje również wysoce dodatni wpływ cukru na usposobienie człowieka. Zdaniem prof. Laird'a, osoby odżywiające się stale cukrem, odznaczają się jasnością umysłu, energią i równowagą nastroju. Cukier znakomicie wpływa na nasze samopoczucie, pobudza bowiem wydzielanie soków żołądkowych i usuwa zmęczenie zarówno fizyczne, jak i umysłowe.

Miarą popularności prof. Laird'a może być fakt, iż wielu studentów poddało się bez zastrzeżeń jego doświadczeniom i profesor reguluje odpowiednio dietetykę studentów, zmniejsza ich usposobienie. Ścisłe naukowe metody pracy, stosowana przez znakomitego uczonego, sprawia, iż wyniki jego doświadczeń budzą coraz żywsze zainteresowanie w kręgach naukowych, stwarzają bowiem podwaliny nowej gałęzi wiedzy.

## Kim są tegoroczni laureaci pokojowej nagrody Nobla?

Jak już donieśliśmy, nagrodę pokojową Nobla na rok bieżący otrzymali po polowie Amerykanie Jane Addams i Mikołaj Murray Butler

Jane Addams, urodziła się 6. września 1860 w Cedarville w stanie Illinois. Pochodzi z bogatej rodziny i już jako młoda dziewczyna interesowała się problemami społecznymi. W r. 1889 założyła w Chicago „Hull House”, dom przeznaczony



Dr. Mikołaj Murray Butler

dla imigrantów. Mieściły w tym domu żłóbki dla dzieci, kluby dla dorosłych, kursy dla alfabetów, biblioteki i inne tego rodzaju instytucje. „Hull House” rozwinął się wspólnie i daje obecnie schronisko podczas zimy kilku tysiącom imigrantów. Jane Addams otrzymała też tytuł honorowy „najpożyteczniejszej obywatelki Chicago”.

Zywo też interesowała się ustawodawstwem fabrycznym, zwalczaniem gruźlicy i handlu żywym towarem. Odbyła liczne podróże podczas których odwiedziła swego czasu i Lwa Tołstoja. Od r. 1915 jest przewodniczącą wszystkich międzynarodowych kongresów kobiecych. Ogłosiła wiele dzieł, a m. in. niezwykle zajmującą swą autobiografię.

Dr. Mikołaj Murray Butler urodził się 2. kwietnia 1862 r. w Nowym Jorku. Ukończył studia filozoficzne na uniwersytecie Columbia, a następnie udał się na dalsze studia do Paryża i Berlina. Od r. 1902 jest prezydentem (rektorem) uniwersytetu Columbia. W r. 1920 kandydował z ramienia partii republikańskiej na prezydenta Stanów Zjednoczonych. W r. 1925 został prezydentem Fundacji Carnegiego. Prof. Butler jest autorem wielu dzieł treści filozoficznej, prawnej i psychologicznej. Najważniejszymi są: „Prawdziwa i fałszywa demokracja”, „Wychowanie w Stanach Zjednoczonych”, „O naturze Amerykanina”.

—o—

## Lekarz, który studiował swoą śmierć

Prasa nowojorska opowiada historię, którą uważać możemy za dokument poświęcenia lekarskiego. Bohaterem jej jest młody, 24-letni lekarz Alfred S. Reinhart, który przez cztery miesiące swojej agonii studiował siebie jako pacjenta. Już jako chłopiec zachorował Reinhart na reumatyzm, który spowodował osłabienie jego serca. Mimo to ukończył swe studia lekarskie na uniwersytecie Harvard Wiedział doskonale jako lekarz, że zardk choroby mogą się dostać do krwi i oczekiwał momentu, kiedy wystąpią na jego skórze plamy czerwone, zwiastujące bliski koniec. W czerwcu zauważył Reinhart nagle te symptomy i postanowił studiować proces swej choroby z chłodnym

## Dla dziecka



i dla wszystkich.  
Czekolada

*Biasecki S.A.*

WYRABIANA Z NAJCZYSTSZYCH I NAJSZLACHECZNYCH  
SVROWCÓW JEST NAJWAŻNIEJSZYM ARTYKULEM  
SPOŻYWCZYM

## Z TEATRU I ESTRADY

— Z KRAKOWSKIEGO OTEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś w niedzielę o godz. 3'45 popoł. pełna pogody operetka „Synek ojca” po cenach znizowanych. Wieczorem o godz. 8'45 „Wielki moment” sztuka ludowa, która ma na długo zapewnione powodzenie.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Bajeczka dla dzieci „Odnalezione serce” dana będzie dziś popołudniu po cenach znizowanych. Wieczorem przebojowa nowość komedja „Burza w szklance wody”. Jutro popołudniu ostatnie w tym roku przedstawienie dla młodzieży szkolnej sztuki J. A. Hertza „Młody las”. We wtorek „Burza w szklance wody”.

— PREMIERA „LUCJI Z LAMMERMOORU”. Jutro w poniedziałek, daje Opera krakowska 3-ą premierę w bież. sezonie, operę Donizettiego „Lucję z Lammermooru”. Dzieło to znajdzie artystyczną obsadę Adą Sari oraz pp. Szymonowiczem, Romanowskim i Mazankiem. Opracowanie muzyczne spoczywa w ręku dyr. B. Wallek Walewskiego, reżyserja Stefana Romanowskiego.

— OSTATNIE DNI WYSTAWY W ŻYD. DOMU AKADEMICKIM. Wystawa Zrzeszenia Żyd. Art. Malarzy i Rzeźbiarzy w Żyd. Domu Akademickim, Przemyska 3, potrwa nieodwołalnie do dnia 15 bm. włącznie. Miłośnicy sztuki mają jedyną sposobność nabycia wartościowych obrazów, rzeźb i metaloplastyki po niskich cenach. Przez ostatnie trzy dni Wystawa otwarta będzie bez przerwy od godz. 10—6 wieczor.

— UMBERTO MACNEZ, znakomity tenor liryczny największych scen włoskich wystąpi z jedynym koncertem we wtorek dnia 15 bm. w sali Boleńskiego. W programie perły literatury śpiewackiej. Przy fortepianie dyrektor Stefan Barański.

— ZGON ZNANEGO KARYKATURZYSTY. Wczoraj zmarł nagle w nocy w Warszawie Kamill Mackiewicz, znakomity i popularny artysta-illustrator, przeżywszy lat 44.

—o—

## REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela o 3'30 pop.: „Odnalezione serce”; o 8 wiecz.: „Burza w szklance wody”.

Poniedziałek o 3'30 pop.: „Młody las”; o 8 w.: „Lucja z Lammermooru”.

## TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHENSKIEJ

Niedziela o 3'45 pop.: „Synek ojca” (ceny znizowane); o 8'45 wiecz.: „Wielki moment”.

Poniedziałek o 8'45 wiecz.: „Wielki moment” (ceny znizowane).

## FIRANKI — PORTJERY

Fabryka Firanek Weltz, Kraków, Floriańska 23

objektywizmem uczonego, tak, jak gdyby nie on był przedmiotem tego studjum. Przeniósł się do szpitala w Bostonie i pracował tam w laboratorium specjalnie dla niego zarezerwowanym. Codziennie pisał notatki o postępie swej choroby. Bezpośrednio przed śmiercią dyktował ostatnie swe obserwacje, chociaż ból jego był dotkliwy. Wyraził też życzenie, by po jego śmierci przeprowadzono dokładną sekcję jego zwłok. Prof. Weiss z uniwersytetu Harvard, w którego oddziale Reinhart spędził ostatnie miesiące swego życia, oświadczył, że przeprowadzona sekcja zwłok potwierdziła w zupełności słusność diagnozy Reinharta. Prof. Weiss nazwał Reinharta prawdziwym męczennikiem nauki.



# Dla Czytelników „Nowego Dziennika”

Niezwykła oferta dla miłośników książki.

## Za 6 zł. miesięcznie ZBIOROWE DZIEŁA Jakóba WASSERMANA Za 6 zł. miesięcznie w 14 TOMACH

na pięknym bezdrzewnym papierze i w luksusowej oprawie

Cena katalogowa w brosz. Zł. 126.

„ „ „ opr. „ 159.

**Kto natychmiast  
prześle**

**Zł 10 jako zaliczkę  
otrzyma odwrotnie  
14 tomów**

**P. K. O. Warszawa 5535**

**DR. TADEUSZ BRANDOWSKI:**

Dziennik Bydgoski „...Powieści Wassermana podbijają umysł głębokością problemów życiowych, wzruszają tragedią serc niezawisłych w uczuciu, naiwnych w prostocie, mocnych w trwałości postanowienia“.

**NAPRZÓD:**

„...Dzieła Wassermana są darem bezcennym...“

**FELIKS SALTEN:**

„...Wasserman zmusza czytelnika, by spojrzeć w oko naglej rzeczywistości, by wchłonął w siebie niezgłębianą zagadkę duszy ludzkiej...“

**WYBOROWE DZIEŁA:**

**SPRAWA MAURIZIUSA  
MASKI ERWINA REINERA  
DZIECIĘ EUROPY  
CZYLI**

**KASPER HAUSER  
NIEWOLNICY ŻYCIA  
CZŁOWIEK ŻŁUDZEN  
GĘSIAREK**

**DZIEJE RENATY  
USTA NIGDY NIE CAŁOWANE**

**W PRZEKŁADACH**

**L. BELMONTA / L. STAFFA  
MARJI FELDMANOWEJ / MARCELEGO  
TARNOWSKIEGO**

**Instytut Wydawniczy „RENAISSANCE”**

**INSTYTUT WYDAWNICZY**

**RENAISSANCE**

**W STANISŁAWOWIE.**

### Linja kolejowa przez Saharę

To co dawniej było utopją, staje się obecnie rzeczywistością. We Francji bardzo gorąco dyskutuje się obecnie nad projektem linii kolejowej przez rzynającą Saharę. Plan tej linii nie jest zresztą nowy, bo już w roku 1869 p. zedłżony został rządowi francuskiemu szczegółowo opracowany projekt, nad którym jednak zaczęto dyskutować, gdy wyłoniła się koncepcja połączenia kolejowego między Algierem a Afryką południową. Wszystkie tym planom koniec położyła wielka wojna światowa. W roku 1928 zaczęto znowu dyskutować nad tym projektem. Akademia nauk kolonialnych rozpisła konkurs na projekt kolei sahar- skiej. Pierwszą nagrodę otrzymał projekt prof. Gautiera z Algieru.

Projekt prof. Gautiera wychodzi z założenia, że

Sahara nie jest tak uboga w wodę, jak się ogólnie przypuszcza. Poprzez Saharę ciągną się dwie równoległe drogi, które wchłaniają w siebie co- prawda skape, ale regularne opady wodne. Jedyną przeszkodę stanowi Tanesruf, „kraj pragnie- ria“, który swymi 500 km szerokości oddziela o- bie te drogi wodne. Mimo to Gautier jest zdania, że na Saharze możliwe są prace meljoracyjne, które zmienić mogą oblicze pustyń. Jako przykład po- służyć mogą oazy Ued Bir na południu Biskry. Zanim tam dotarli Francuzi, oazy te dogorywały, ponieważ znajdujące się tam źródła wysychały. Wybudowano koleję zapomocą której przewiezio- no maszyny Dotarto temi maszynami do wody znajdujące się w głębi i zbudowano cały szereg studni artezyjskich. Okolica niejako zmartwych- wstała i zaczęła się bajecznie rozwijać.

Budowa kolei transsaharyjskiej nie jest zresztą

już żadnym problemem. W roku 1911 francuski u- chwalił ją już przed trzema laty. Wówczas rzezo- znawców pracował nad projektem ułapanowa- niem terenu, a w roku 1912 rządowi fran- cuskiemu sę spławożona. Punktem wyjścia li- nji kolejowej będzie Oudja, gdzie znajdująca jest trasa przez Colomb Bazar, zwaną „dro- gę palm“. Położenie tożyszy się prawdziwa pustyń, wynosząca 1912 m. n. p. l. Linja kolejowa wynosić będzie 1450 km. Budowa trwać na- lał 8. a kosztować będzie sporo.

Podnoszą się też głosy krytyczne, które odma- wiają racji bytu całej tej kolei transsaharyjskiej w okresie aut i aeroplanów. Zwolennicy tej kolei wykazują jednak, że komunikacja automobilowa poprzez Saharę jest bardzo utrudalona, a zresztą dużą rolę odgrywają też względy strategiczne, które będą napewno decydujące.



# LITERATURA i SZTUKA

## Salomon Buber

Tytan wiedzy żydowskiej  
(W 25-lecie zgonu)

Lwów był oddawna prawdziwym centrum żydowskiej nauki, ośrodkiem, w którym kultywowano z wytrwałością i zapalem pielegnowanie skarbów żydowskiego ducha. Pomijając duży zastęp rabinów, którzy wzniesli się na wyżyny miarodajnych autorytetów i w całej pełni zasłużyli na miano „nauczycieli całej djaspory”, którem ich obdarzano, poszczycić się może Lwów też całą falangą osobistości nieprzeciętnej miary, które odegrały dominującą rolę w tworzeniu się i kształtowaniu nowoczesnej literatury hebrajskiej i t. zw. wiedzy o żydostwie, torowali jej drogę, prowadząc ją z drobnych zaczątków na coraz to szerszy gościniec. Tyczy się to zarówno S. L. Rapaporta jak i Jicchaka Erlera, J. L. Miesesa jak i Bodeka. Przeszczepili oni na grunt galicyjski dążenia i metody, które na Zachodzie reprezentował Leopold Zunz i jego szkoła, tworząc prawdziwą „Wissenschaft des Judentums” w szacie rodzimej hebrajskiej, stojąc na straży naszych wartości duchowych, wydobywając je na światło dzienne z lamusa dłu gowiekowego zapomnienia.

Tej oto szkoły godnym wychowankiem był Salomon Buber. Nie chcę bynajmniej przez to powiedzieć, że Buber nie był niczem więcej jak tylko kontynuatorem raz przez Szir'a i towarzyszy wytkniętej linii. Nic nie byłoby bardziej krzywdzące, jak posadzanie Buber'a o epigonostwo, jak zapoznanie jego wybitnej indywidualności. Przy całym bowiem docenieniu wielkości i zasług pierwszych bojowników nauki żydowskiej, niepodobna nie dostrzec tego, że ich działalność miała jednak charakter pierwocin, pierwszych, jakkolwiek śmiałych prób, po długowiekowym zastoju. Stąd ta czasem przebijająca u nich — powiedziałbym — zaściankowość, to ciągle wysuwanie społeczno-agitacyjnego momentu, mierzenie sił na zamiary, wspieranie się na wyżyny europejskie, jednakowoż bez pełnego osiągnięcia zakreślonego sobie celu.

Buber natomiast odbiegł od nich daleko. Przejął się dążnościami, ale rozporządzał znacznie bogatszym już arsenałem środków i metod. On miał już okres bojów za sobą, nie zapalał się, nie unosił; pracuje naukowo, ale nie na modłę haskalistyczną, lecz na sposób europejski już, cichy, stonowany, dyskretnie — poważny.

Urodził się we Lwowie w r. 1827, jako syn bardzo poważnego i zamożnego kupca Jeszajahu Buber'a, Staranne wychowanie, jakie odebrał w młodości, gruntowne wiadomości, które nabył zarówno z dziedziny judaistycznej jakoteż z wiedzy ogólnej, wyrobiły w nim poczucie umiaru i spotęgowały zamiłowanie do skarbów starego Izraela. Poza tym dogodne warunki materialne — Salomon Buber był bogatym kupcem i nosił tytuł „Kaiserlicher Rat” — sprzyjały jego pracy naukowej, która pochłaniała nie tylko wiele czasu, ale też spore sumy pieniędzy. Buber bowiem postawił sobie za zadanie, wydobyć na światło dzienne cały szereg dzieł epokowych, które od wieków całych pokutowały w prywatnych czy też publicznych bibliotekach i księgozbiorach. Zaostrzył się więc w te rękopisy, nie szczędząc kosztów ani trudów, wykorzystując swe rozgłębione znajomości i daleko idące wpływy. Sprowadzał je nie tylko z bibliotek europejskich (Petersburg, Monachjum, Cambridge, Oxford, Parma, Florencja, Watykan), ale nawet z Afryki, jak to miało miejsce z „Pesikta deRaw Kahana”.

Dezyna którą Buber obrał za teren

swych badań, była na ogół mocno zaniedbana. Prawie nikt z uczniów Zunza nie zwrócił baczniejszej uwagi na olbrzymie wartości kulturalne, przechowane w zbiorach legend, opowiadań i homilij, znanych powszechnie pod nazwą Midraszim. Traktowano je z pewną pobłażliwością, zlekka, omalże jako niegodne tego, by zaprzęgać uwagę naukowego badacza i pozostawiono je odłogi, niby dziedzicę mniej wartościową. Buber natomiast wyczuł i odkrył olbrzymią wartość formalną i materialną ksiąg midraszowych, odsłonił nieprzebrane piękno w nich zawarte, dowiódł ich znaczenia dla poznania ludowej poezji, dla zgłębienia fantazji ciemzonego narodu, ujawnił ich bogactwo folklorystyczne i uprzyściplenił badaczom posługiwanie się nimi, jako nauką pomocniczą, rzucającą światło na najrozmaitsze prądy kulturalne, społeczne i polityczne, nurtujące naród żydowski w przeciągu długich wieków.

Plan pracy Buber'a był szeroko zakrojony, zaś metoda pracy skrupulatna, precyzyjna, wyposażona we wszystkie akcesoria nowoczesnej, ściśle europejskiej krytyki naukowej. Buber kolacjonował teksty przez porównywanie wszystkich stojących mu do dyspozycji rękopisów (do wydania „Midrasz Tanchuma” miał ich aż dziewięć), korygował, notował warjanty, oczyszczał z późniejszych naleciałości, wglębiał się w filjację, wskazywał na źródła. Poza tem zaopatrywał on swe wydania w wy-

czerpujące wstępy, obejmujące często przeszło 200 stron druku, a stanowiące same dla siebie duże rozprawy, o wielkim naukowym znaczeniu. Wszędzie zaś wykazuje on tyle erudycji, tak rozległą i gruntowną znajomość przedmiotu głównego i wszystkich jego dziedzin pokrewnych i pochodnych, że bez wahania nazwać go można tytanem wiedzy żydowskiej.

Dorobek naukowy Buber'a przedstawia się wprost imponująco. Oprócz przeszło 200 artykułów i mniejszych poprawek rozproszonych po wszystkich owoczesnych pismach hebrajskich, wskazać można na około 20 tomów pism o trwałej naukowej wartości, niektóre wprost o epokowym znaczeniu. — Niepodobna tutaj wymienić ich wszystkich, ograniczę się więc do najważniejszych. Są to wspomniana już „Pesikta deRaw Kahana”, „Midrasz lekach tow”, „Midrasz sechel tow”, „Midrasz abachir” przedewszystkiem zaś dwutomowy „Midrasz Tanchuma”, który nazwisko Buber'a wstawił na cały żydowski świat naukowy. (Salomon Buber zmarł 18 grudnia 1906 roku).

Wpływ Buber'a na późniejszy rozwój zainicjowanych przez niego badań, przetrwał do dzisiaj. Wciąż jeszcze jest jego krytyczne wydanie Midraszów uważane za klasyczne, jakkolwiek inni uzupełnili je i rozwinęli dalej. Zaś zrozumienie dla wytworów ludowej fantazji, zaczarowanych w martwych literach żółkniętych foliałów, dla legend i produktów fantazji żydowskiej, przeniosło się na jego potomstwo. Dziś znanym badaczem mistyki i subtelnym poetą chasydzkiej legendy jest wnuk Salomona — Marcin Buber.

Dr. H. Pfeffer.

## „To okropne!” „Czy i Mickiewicz nie był Żydem?”

„Cała nasza literatura jest zażydzona. Ja dziś naprawdę nie wiem, czy i Mickiewicz nie był Żydem. To okropne”.

(„Gazeta Literacka” Nr. 1, październik 1931. Adam Polewka: „Czerwony z oburzenia”).

Autor powyższych słów ironizuje w ten sposób pewien typ kawiarnianych dyskutentów literackich. Mimowoli jednak wywołują te słowa pytanie, dlaczego kwestja „żydowskości” Mickiewicza dotychczas stanowi nietykalne „tabu” dla badaczy, krytyków, biografów. Dziś, w okresie „odbronzowania”, „odkłamania”, kiedy — zdawałoby się, — że nawet szlafmycka Mickiewicza ma już swoją wyczerpującą monografię.

Nie jest już absolutnie tajemnicą, że Mickiewicz po matce odziedziczył krew żydowską. Listek figowy, którym do niedawna usiłowano zakryć to „wstydlive miejsce” na spiżowym posagu największej wieszczki polskiej, z biegiem czasu stał się anachronizmem i każdy głębszy umysł, który się tknął tego tematu, bez żenady akcentował, a gdzie nie było pewności, zaznaczał te związki. Ostatnio Boy-Żeleński w jednym z artykułów z cyklu „Bronzownicy” wspomina — nibyto mimochodem, a jednak z porozumiewawczym mrugnięciem powiek — o ciekawej mieszaninie pierwiastków rasowych u Mickiewicza.

Że Boy-Żeleński, ten enfant terrible, a jak chcą niektórzy — nieustraszony rewelator i odkrywca listków figowych w literaturze, nie kładzie kropki nad „i” a poprzestaje na niedomówieniu, to ma swoje przyczyny. Dla tych, którzyby mieli ochotę pociągnąć go za jego semi-

semityzm (są tacy złośliwi!), może to być skutecznym odstraszeniem od podjęcia takiej ofensywy, dla innych zaś — nieświadomych prawdziwego stanu rzeczy — jest to zamało mówiące i może uchodzić za aluzję do „litewkości” Mickiewicza.

Wyraźniej już akcentuje moment „żydowskości” wieszczka Antoni Lange w swej broszurze „O sprzecznościach kwestji żydowskiej”, wydanej przed wojną w Warszawie, a która także ścigała gromy na autora, iż broszurę wycofano z handlu księgarskiego i — bodaj czy nie w związku z tą nagonką autor dał się ochrzcić. W rozprawce tej Lange widzi możliwość rozwiązania kwestii żydowskiej przez asymilację Polaków i Żydów i wytworzenie z tego skrzyżowania ras nowego typu rasowego, (okrzyzczana przez endeków „Judeo-Polonia”), którego prototypami i najdoskonalszymi „okazami” byłiby Szopen i Mickiewicz, pochodzący z matek-Żydówek „pierwszy z całą pewnością, drugi z wielkim prawdopodobieństwem” (cytuje z Langego).

A więc Langemu ta sprawa nie była obca, nie posiadał tylko pewnych dowodów.

Dowody takie posiadał natomiast Emil Haecker, kiedy przygotowując się w Paryżu do wydania artykułów Mickiewicza z „Trybuny Ludów” wertował w papierach i dokumentach i docierał do źródeł mało zbadanych i nieod razu przystępnych. W odczycie, wygłoszonym przed kilku laty w krakowskim „Kollegium Wykładów Naukowych” przytoczył Haecker niezmiernie ciekawy fakt że Mickiewicz w dzieciństwie bawił na wakacjach u brata swojego dziadka (po matce) — który był Żydem nie-



chrzonym.

Kiedy piszący te słowa zwrócił się później do prolegenta z zapytaniem, czy te niezwykle ciekawe a nieznane szczegóły opublikuje, red. Haecker odpowiedział z goryczą, że odczyt ten ścinał na niego takie przykrości, że nie chciał by się drugi raz narażać na to. (Vide casus Lange — powyżej).

Jakżeż daleko od tego czasu (kilkanaście lat) już odbiegliśmy na punkcie „przesądów”, „uprzedzeń”, „odkłamania” i — last not least — zakrywania listkiem figowym żydowskiego pochodzenia! I... jakżeż niedaleko od owego czasu postąpiliśmy na tym punkcie, skoro publicysta tak odważny, jak Emil Haecker, przed kilkunastu laty nie mógł o tych rzeczach otwarcie mówić, a publicysta tak odważny jak Boy-Zeleński, nie może (lub nie chce) dziś otwarcie o tem pisać...

Na to mógł sobie pozwolić w naszym społeczeństwie tylko ktoś nie „odważny”, lecz poprostu niezależny — społecznie i duchowo.

Przed trzydziestu pięciu laty, jeszcze jako gimnazjalista, miałem w rękach książkę p. t. „Brama pokuty” (nie przysięgam na to, że tytuł jest taki). Jestto elegja hebrajska, napisana przez jakiegoś rabina w czasach Chmielnickiego, a tłumaczona na język polski i wydana (około połowy ub. wieku) przez księdza księcia Czartoryskiego. Tłumacz poprzedził utwór wstępem kilkunastonicowym p. t. „List otwarty do Stanisława hr. Tarnowskiego”. List ten jest jedną wielką apologią żydostwa i jego treść wypełnia wyłącznie argumentacja przeciw antysemityzmowi Stanisława hr. Tarnowskiego. W liście tym znajduje się następujące zdanie: (cytuje z

panięci, ale dosłownie): „Wszak Mickiewicz mawiał: matka moja Barbara z Majewskich pochodzi z wychrztów, jestem więc nawpół Lech i nawpół Izraelita — i tem się szczyję”. Źródło jest chyba zupełnie niepodważane.

Niestety książka ta została później darowana do jakiejś biblioteki (a bodaj czy nie oddana do zbiorów dla Biblioteki Narodowej w Jerozolimie), i ponimo nieustających poszukiwań, nie mogłem od tego czasu tej publikacji dostać do rąk. Może ktoś inny będzie szczęśliwszy. Co jednak jest najdziwniejsze, to to, że i biblioteka Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie tego dzieła nie posiada.

Do słów Mickiewicza, powyżej przytoczonych, należy jeszcze wskazać na wzmiankę w liście Zygmunta Krasińskiego do Cieszkowskiego, w którym Krasiński pisze, że matka Mickiewicza, Barbara z Majewskich, przyjęła chrzest dopiero przed ślubem... (Więc kto tu był nieścisły — Mickiewicz, czy Krasiński?).

Bądźcobądź wynikałoby z tego, że matka Mickiewicza była pur sang Żydówką.

W każdym razie — dla sumiennych badaczy otwarte jest wdzięczne zadanie dokładnego ustalenia związków krwi, łączących Mickiewicza z żydostwem. Jeżeli sprawa przynależności rasowej Xawery Deybel mogła uchodzić za ważną to chyba rasowość Mickiewicza zainteresować powinna przede wszystkim badaczy psychologii twórczości i rasowości w sztuce.

Dla młodych polonistów — pole dociekań otwarte. Nasza zaś notatka dziennikarska spełniła swoje zadanie, odkurzywszy zatarte ślady...

Z. H-L.

## Tajemnica popularności Boya

Boy jest bezsprzecznie najpopularniejszym obecnie pisarzem polskim. Ta jego popularność olbrzymia nie pokozi niektórych krytyków, którzy usiłują dociec tajemnicy jego powodzenia. P. Plomienński niedawno zapowiada książkę o Boyu, która ma być zdemaskowaniem Boya; najgłębszy współczesny krytyk polski, p. Irzykowski, korzysta niemal z każdej sposobności, by wdać się z Boyem w polemikę; niedawno p. A. Polewka na łamach „Gazety Literackiej” „zdarł również maskę z oblicza Boya”. Z drugiej strony nawet jego wielbiciele są mocno zakłopotani. P. J. E. Skłowski, który ze zakrytą kłopotą, Wojciecha stał się krytykiem i publicystą o dużych horyzontach, nazwał Boya „orędownikiem życia ułatwionego”. W ten sam róg zadął też p. Mackiewicz, naczelny redaktor: „Słowa” wileńskiego i enfant terrible sanacji, — który niedawno nazwał Boya „pisarzem jednorękim”. Ma jednak Boy i swoich entuzjastów. — Jednym z najwierniejszych jest nasz Dr. Fallok. Entuzjastami Boya, aczkolwiek już skromniejszymi, są też p. Skonimski i p. Irena Krzywicka z „Wiadomości Literackich”.

Mam wrażenie, że ostatnia książka Boya „Znasz li ten kraj” odsłania nam w całej pełni tajemnicę tej niepokojącej popularności Boya. Jest to książka o starym Krakowie i jego cyganerii artystycznej, a więc materiał mniej więcej znany. Po tym starym Krakowie spaceruje Boy z latarnią magiczną w ręku, jak prawdziwy czarodziej wyczarowując przed nami dzieje niebardzo jeszcze stare, ale okryte już patyną przeszłości i prawie już zapomniane. Boy opukiwuje ten prawie już atryczny bronz, wynajdując tu i ówdzie miedź, ale cieszy się szczerze i serdecznie, gdy znajdzie też i metal szlachetny. Jest racjonalista, któremu nie imponuje żadna mistyka, żadne chociażby najhardziej uświęcone igrasstwo, ma jakąś odrasę instynktowną do zbyt głośnych słów,

cofa się przed zbyt daleko posuniętymi superlatywami zachwytu i z pasją zaciętą konfrontuje wszystkie te plody mistyki, do której umysł człowieka współczesnego dziwny odczuwa pociąg, z konkretnie daną rzeczywistością. Nie jest ani mizantropem, ani wrogim, by się cieszyć z każdego przyłapania takiej dostojaści nadto na gorącym uczynku słabości, lecz śmieje się pobłażliwie, zdając sobie dobrze sprawę z tego, że wielkość nie jest rzeczą łatwą, że nieraz cudem wyrasta z małości życia i że często jest przeżyciem wysoce tragicznym. Boy nigdy nie jest złośliwym i zawsze jest dalekim od paszkwilu, nie jest też z drugiej strony wyznawcą entuzjastycznym, ani też nie chce być spowiednikiem, lub oskarżycielem naszych czasów. Tkwi w tem napewno słabość, która jest przyczyną tego, że Boy posadza się bardzo często o oportunizm i o orędownictwo „życiu ułatwionemu”. Napewno byłoby znacznie lepiej, gdyby Boy wyraźnie oświadczył, czy znajduje się po tej, czy po tamtej stronie barykady społecznej, gdyby, obnażając obłudę społeczeństwa, czynił to w imię jakiegoś ideału, czy też, jak to się mówi, „światopoglądu”. Powiedzmy sobie jednak, że Boy tych aspiracji nie posiada, że trzeba go wziąć takim, jakim jest, a więc racjonalistą o duszy poety, wrogiem wszelkiej metafizyki i dobroliwym, bardzo pobłażliwym sceptykiem. Wpływ jego jest olbrzymi i w wysokim stopniu dobroczynny, pobudza bowiem do myślenia, zmusza do wyrzucenia z naszego bagażu intelektualnego rzeczy słownych, przeżytków, żyjących tylko kosztem dawnej ongiś chwały, tepi i pleni przesady i wciąż konfrontuje zamiary z rezultatami. Boy oczyszcza atmosferę i użyźnia glebę pod zasiew nowych idei. A że czyni to z wdziękiem, dowcipem i bez złośliwości, zdobył sobie olbrzymią popularność i gorącą sympatię czytelnictwa polskiego.

M. Karier.

czne wrażenie robi ta skruha Bergelsona.

**NOWA PREMIERA W ŻYDOWSKIM TEATRZE DRAMATYCZNYM W WARSZAWIE.** Żydowski Teatr Dramatyczny w Warszawie (Eli-zum) pozostający pod kierownictwem artystycznym dra Michała Wałchowa, wystawia obecnie trzecią premię, którą jest „Az w” sztuka Szezegłowa i Alekseja Tolstoj. W sztuce tej występują cały szereg wybitnych osobistości, które odegrały rolę decydującą w rewolucji rosyjskiej. Reżyserję prowadzi Andrzej Marek. Następną premię będzie dramat Lejwika „Ułogie państwo” w reżyserji J. Rothbauma. — A kiedy dojdzie do głosu w tym teatrze Dawid Herman, który obecnie znalazł się zupełnie bez warsztatu pracy?

**NOWA PREMIERA W ŻYDOWSKIM TEATRZE ARTYSTYCZNYM W NOWYM JORKU.** W zreorganizowanym Żydowskim Teatrze Artystycznym w Nowym Jorku wystawiono po „Golemie” Lejwika sztukę autora rosyjskiego Wsewłoda Iwanowa pt. „Pociąg pancerny nr. 1469”. Sztukę tę grał przez kilka miesięcy z niezwykłym powodzeniem teatr Stanisławskiego w Moskwie. Reżyserują Leonid Snegow i Jakób Mestel.

**DRAMAT JAKÓBA WASSERMANN.** Jakób Wassermann ukończył dramat p. t. „Lukardis”. Dramat ten wystawi równocześnie Burgtheater we Wiedniu i Wiktor Barnowsky w Berlinie.

**SZALOM ASZ I EMIL JANNINGS.** Jak już donieśliśmy, odniósł Emil Jannings obecnie we Wiedniu olbrzymi triumf swą kreacją „Woźnicy Haeschla”. Na premierze był obecny Hauptmann, który wyraził się, że Jannings jest najlepszym od-twórca tej roli. Na przedstawieniu obecni też byli liczni przedstawiciele literatury i sztuki. M. in. był też i Szalom Asz, który wraz ze Stefanem Zweigiem udał się podczas pauzy do garderoby Janningsa, by mu wyrazić podziw dla jego kreacji. Jannings podziękował Aszowi za książki, które otrzymał od niego, a które sprawiły mu dużo satysfakcji. Asz odpowiedział: „Swą kreacją od-wzajemnił mi się pan za te książki wielokrotnie”.

**70-LECIE ZNANEGO RZEZBIARZA FRANCUSKIEGO.** Aristide Maillol, znany rzeźbiarz francuski, ukończył w tych dniach 70-ty rok życia. Prasa francuska poświęca słynnemu rzeźbiarzowi gorące artykuły entuzjastyczne.

**ZGON JERZEGO OMPTEDY.** Onegdaj zmarł w Monachjum w 69 roku życia znany pisarz niemiecki Georg von Ompeda.



Ojciec jego był marszałkiem dworu ostatniego króla hanowerskiego Jerzego V. Po wygnaniu dynastji hanowerskiej udał się ojciec Omptedy ze swym królem do Wiednia a następnie do Gmunden. Później przeniósł się do Dreźnie, gdzie młody Jerzy Ompteda poświęcił się służbie wojskowej. Spadł jednak z konia i musiał zrezygnować z kariery oficera huzarów. Ompteda poświęcił się pracy literackiej. W pierwszej fazie swej twórczości pozostawał pod silnym wpływem naturalizmu francuskiego Ompteda napisał cały szereg powieści, z których wymienić należy „Drohnen” i cykl powieści „Deutscher Adel von 1900”. „Die Tochter des grossen Georgi”, „Prinzess Sabine”, „Margret und Ossana”. Treścią wszystkich powieści jest po większej części życie zubożałej szlachty niemieckiej. Sił swych próbował też Ompteda na polu dramatu.

**BERT BRECHT DRAMATYZUJE „MATKĘ” GORKIJA.** Bert Brecht, autor „Opery za trzy grosze” i całego szeregu innych dramatów, udramatyzował „Matkę” Gorkija. Nowy utwór Brechta wystawiony będzie jeszcze w bieżącym tygodniu w Berlinie.

**PIERWSZA POWIEŚĆ JERZEGO KAISERA.** Znany niemiecki autor dramatyczny Jerzy Kaiser napisał pierwszą swą powieść pt. „Es ist genug”.

**NOWY DYREKTOR BURGTHEATRU.** Dotychczasowy dyrektor wiedeńskiego Burgtheatru, znany poeta niemiecki Antoni Wildgans z powodu złego stanu zdrowia wniosł podanie o dymisję. Dy-

### KRONIKA LITERACKA

**DAWID BERGELSON KAJA SIĘ ZNOWU ZE SWYCH GRZECHÓW W MOSKWIE.** Jak już donieśliśmy, bawi obecnie w Moskwie znany powieściopisarz żydowski Dawid Bergelson. Na cześć gościa wystawił Żydowski Teatr Artystyczny w Moskwie „Gluchego Bergelsona”. We foyer teatru urządzono wystawę wszystkich dzieł Bergelsona. Podczas antraktyw przywitano Bergelsona który też wygłosił mowę. Bergelson oświadczył, że latwo mu przyjdzie przystosować się do atmosfery sowieckiej, ponieważ „zerwał już z literaturą z tamtej strony barykady”. Po przedstawieniu odbył się bankiet, na którym „papier” żydowskiej

literatury Rosji sowieckiej p. M. Litwakow wyliczył wszystkie „grzechy” Bergelsona. Litwakow nie zapomniał jednakowoż też i o „zasługach” poety, a za najważniejszą zasługę uważał odseparowanie się jego od Lejwika. Borejszy Rejsena i Raboja, którzy, oburzeni brutalnym wystąpieniem Łowojorskiego dziennika komunistycznego „Frajhajt” podczas zaburzeń w Palestynie, wystąpili z redakcji tego dziennika Bergelson w swej odpowiedzi kajał się ze swych „grzechów”, wyraził skruchę, że zbyt mało energicznie napisał „Zdradę” tych czterech pisarzy żydowskich przyrzekł „poprawę” i oświadczył, że zerwie ostatecznie i radykalnie z drobnomieszczanскими nastrojami swej twórczości — Jakież przykre i niesma-



misja została przyjęta, a nowym dyrektorem Burgtheatru został Hermann Röbbeling, obecny dyrektor generalny teatrów miejskich w Hamburgu. Nowy dyrektor Burgtheatru jest nie tylko dobrym reżyserem, ale też i doskonałym intendantem teatralnym.

**LOTNIK LAUREATEM NAGRODY LITERACKIEJ WE FRANCJI.** „Prix Femina“ jest we Francji bardzo poważną nagrodą literacką. Nagrodę tę otrzymał w bież. roku znany lotnik francuski St. Expery za dzieło pt. „Lot nocny“.

**TANCERKA OTRZYMAŁA PIERWSZY ORDER REPUBLIKI HISZPAŃSKIEJ.** Znana tancerka hiszpańska Argentina, która cieszy się sławą europejską, po raz pierwszy wystąpiła w tych dniach w Madrycie. Z tej okazji przyznano jej wstęgi orderu Izabelli Katolickiej. Jest to jedyny order cywilny, który zatrzymała nowa republika hiszpańska, a Argentina jest pierwszą osobą, która otrzymała ten order w Hiszpanji republikańskiej.

**PIATILETKA — TREŚCIĄ FILMU CECILA DE MILLE'A.** Cecil B. de Mille, który niedawno wrócił z Rosji sowieckiej do Hollywood, pracuje obecnie nad filmem, opartym na motywach z piatiletki sowieckiej.

**WYTWÓRNIĄ METRO-GOLDWYN** w Hollywood, która wyprodukowała już cały szereg filmów antybolshewickich, pracuje obecnie nad fil-

mem o Stalinie. Scenariusz napisał dziennikarz amerykański, pracujący dla koncernu prasowego Hearsta. Reżyserem jest King Vidor. Metro-Goldwyn zapowiada, że nowy film o Stalinie swą „monumentalnością“ prześcignie nawet „Ben Hura“.

#### NADESŁANE KSIĄŻKI

**JÓZEF PILSUDSKI: PISMA — MOWY — ROZKAZY.** Wydanie zbiorowe praw dotychczas drukiem ogłoszonych Tom VI Instytut Badania Najnowszej Historji Polski. Warszawa 1931 (Tom ten obejmuje Wspomnienia o Gabrjelu Narutowiczu, Wykłady o dowodzeniu podczas wojny, szeregi przemówień i w. in.)

**ENCYKLOPEDIA WOJSKOWA,** Wydawnictwo T-wa Wiedzy Wojskowej i Wojsk. Instytutu Naukowo-Wydawniczego pod red. Mjr. Ottona Laszkowskiego. Zeszyt 10. Cieszyń—Custoza (Cena zeszytu 5 zł Adm. „Encyklopedji Wojskowej“, Warszawa, Nowolipie 2).

**DOCENT DR EDMUND STEIN: IDEA PRACY W ŻYDOSTWIE.** — Warszawa 1931. Nakł. Wyd. „Menora“ Odbitka z „Miesięcznika Żydowskiego“ (str. 15).

**JAKÓB WASSERMANN: ZEMSTA LOSU** (Uryka Wojtych, cz. II). Powieść. Z upoważnienia autora przełożył D. Lazer. — Kraków, Warszawa Wyd. Panteon. (str. 249).

## Kryzys w zawodach wyzwolonych

### Ciężka sytuacja lekarzy

Kryzys, który tak ciężko dotknął rolnictwo, przemysł i handel, odbił się również w sposób fatalny i na wolnych zawodach. Bardzo mocno odbił się kryzys na dochodach lekarzy. Liczba pacjentów i ich wypłacalność maleje. Szerokie warstwy ludności, o ile nie należą do Kas Chorych lub nie wchodzi w skład rodzin urzędniczych, formalnie nie mają się za co leczyć.

Ogółem w całej Polsce praktykuje 10,000 lekarzy i na każde 10,000 mieszkańców przypada 3,4 lekarzy, podczas gdy w Niemczech — 7,6, w Czechosłowacji — 5,8, w Japonji — 7,7 a w Stanach Zjednoczonych — 12,6. Jedynie tylko Finlandja i Litwa wykazują niższą cyfrę.

Po bliższem rozejrzeniu się w sytuacji należy dojść do wniosku, że u nas rozmieszczenie lekarzy jest nader niejednorodne. Najgorzej pod tym względem przedstawiają się stosunki na terenie Izby Warszawsko-Białostockiej. Izba ta obejmuje teren województw warszawskiego i białostockiego wraz m. Warszawą, powierzchnia których wynosi 61.721 km kwadratowych zamieszkałych przez blisko 5 milionów osób. Izba obejmuje 41 powiatów, a na terenie jej znajduje się 109 miast, z ludnością około 1.879.000 osób i 480 gmin wiejskich z 3.095.000 mieszkańców. Do większych miast oprócz stolicy państwa należą Płock, Łomża, Grodno i Białystok.

Na terenie Izby Warszawsko-Białostockiej mamy najwięcej lekarzy. Gdy w całym państwie na 10,000 mieszkańców przypada 3,4 lekarzy, a na terenie województw wschodnich tylko dwóch, to na obszarze Izby stosunek ten wyraża się 7,3, a w m. Warszawie nawet w cyfrze 21,8 lekarzy. Już ta jedna okoliczność wskazuje, że stosunki są niezdrowe. Jest jednak gorzej, niżby to wypadło z liczb absolutnych, dotyczących terenu Izby, z 3193 bowiem lekarzy, praktykujących na terenie Izby, na Warszawę przypada 2169 lekarzy na woj. warszawskie — 304 (w tem w miastach 293 i w gminach wiejskich 101) i na woj. białostockie — 630 (w miastach 344 i w gminach wiejskich 286).

Wśród lekarzy kobiety stanowią 15,5 procent, jest ich bowiem 494, z nich zaś 419 praktykuje w Warszawie, 37 — w woj. warszawskim i 38 w województwie białostockim. Ponadto na terenie Izby jest jeszcze około 500 lekarzy wojskowych, lecz nie objętych ewidencją Izby, ponieważ spełniają wyłącznie obowiązki służbowe w wojsku. W Kasie Chorych pracuje około 760 lekarzy, w tem około 650 w Warszawie. Liczby, które wyżej zosta-

ły przytoczone, wskazują, że w Warszawie jest źle, w rzeczywistości jednak jest jeszcze gorzej. Według danych Gł. Urzędu Statystycznego na rok 1928, w Kasach Chorych liczba ubezpieczonych wynosiła 243.311 osób, a liczba członków ich rodzin — 216.500, co razem wynosi 459.811 osób, czyli około 40 procent ludności. Reszta tj. około 600.000 jest obsługiwana przez pozostałych t. zw. wolno-praktykujących lekarzy, wobec czego na każde 10,000 ludności przypada przeszło 30 lekarzy tej ostatniej kategorii.

Nie dziwnego zatem, że skargi na ciężkie położenie lekarzy są powszechne. Poza „sławami“, które można policzyć na palcach i których zarobki są znośne lub dobre, dochody reszły spadły do poziomu, nie sięgającego często minimum egzystencji. Praktyka obniżyła się w sposób katastrofalny, wypłacalność pacjentów jest bardzo słaba, nieznane dawniej weksle są na porządku dziennym, a lekarze zmuszeni są je przyjmować jakkolwiek częste są nader wypadki protestów. Jak ciężkie jest położenie lekarzy na terenie Izby Warszawsko-Białostockiej, zwłaszcza zaś Warszawy, stwierdza fakt, że nawet niewysoką stosunkowo składkę członkowską wielu lekarzy z trudnością tylko może opłacić i to niezawsze.

Część lekarzy pracuje w Kasie Chorych, położenie ich jednak jest nie o wiele lepsze. Kasy zalegają często z wypłatą pensji z braku gotówki. Wiele lekarzy, zajętych w Kasach Chorych usiłowało „dorabiać“ w ten sposób, że w godzinach wolnych przyjmowali chorych w domu. Ale tutaj znów wystąpił fiskus z interwencją tak skuteczną, że lekarze zaczęli masowo zamykać prywatne gabinety i zdecydować szydłki, nie mogąc poddać nadmiernym podatkom. Nadomiar złego położenie lekarzy, pracujących w Kasach Chorych na terenie Izby, pogorszy się prawdopodobnie w przyszłości, ponieważ zarządy Kas mają wy mówić kontrakty wszystkim lekarzom, a nowe umowy niezawodnie będą zawarte na gorszych warunkach.

#### Drugi proces przeciw drowi Riedlowi

Onegdaj rozpoczął się przed trybunałem przysięgłych w Burgdorfie obok Berna szwajcarskiego drugi proces przeciwko lekarzowi szwajcarskiemu drowi Riedlowi i jego kochance. Przypominamy, że dr Maks Riedel i jego kochanka Antoinette Guala skazani zostali przed pięciu laty na 20 lat ciężkiego więzienia z powodu otrucia żony lekarza. Idy Riedel już wtenczas wyrok ten, który opierał się wyłącznie tylko na poszlakach, wzbudził duże wątpliwości, gdyż zupełnie nie zo-

## ZE SPORTU

### Mistrzowie tenisu stołowego



Mistrzowie świata w tenisie stołowym Bardo i Szabados (M. T. V. - Budapeszt) przyjadą wkrótce do Polski na szereg występów.

**NAJUCH** został wybrany prezesem międzynarodowego związku zawodowych tenisistów

**12,000 DOLARÓW** zebrali Norwegowie amerykańscy dla ekspedycji norweskiej na Olimpiadę.

**GENARO**, były mistrz bokserski świata wagi muszej, wycofał się z boks po porażce z Perezem i zostaje dżokejem.

**SPORT AMERYKAŃSKI** dał w roku bieżącym rekord rekordów 144 nowych rekordów padło w różnych dziedzinach. Na czele rekordzistów stoi słynna pływaczka Helena Madison, która ustanowiła 10 nowych rekordów światowych i 27 amerykańskich. Na tych 144 rekordów przypada aż 75 na kobiety. Lekkoatleci zdobyli 71 rekordów, pływacy 51. Na czele zawodniczek lekkoatletycznych stoi Bebe Didrickson z 8 rekordami, i Walasiewiczówna, zwana tam „Stella Walsh“ z 7-rekordami.

**BOY CHARLTON**, słynny pływak australijski, zwycięzca Olimpiady paryskiej, pauzujący od wielu lat, ale niezapomniany, startować będzie na Olimpiadzie w Los Angeles.

stała wykluczona możliwość samobójstwa Idy Riedel. Obecnie wznowiono postępowanie i rozpisaną nową rozprawę.

W pierwszym dniu rozprawy opowiedział oskarżony swe życie. Riedel ożenił się ze swą żoną jeszcze przed ukończeniem studiów lekarskich. Utrzymywał się wyłącznie z krawiectwa żony. W roku 1920 ukończył Riedel medycynę i osiadł w miejscowości Oberberg obok Burgdorfu jako lekarz.

Małżeństwo było nieszczęśliwe, a nie uratowały go nawet urodziny córeczki. W roku 1923 poznał Riedel młodszą od siebie o dwa lata Antoinette Gualę i w niej się zakochał. Postanowił się rozwieść, a żona zgodziła się na rozwód i w roku 1924 opuściła dom. Z Riedlem zamieszkała jego kochanka. Małżeństwo zostało rozwiedzione z powodu winy męża, ale wedle prawa szwajcarskiego nie mógł się Riedel natychmiast ożenić ze swą kochanką, musiał bowiem przeczekać cały rok próby. Przed ukończeniem tego terminu pojechał Riedel do swej żony i dziecka. Doszło wtenczas do pojednania między nim i żoną, z którą w Zurychu po raz wtóry się ożenił. Wróciwszy do domu, nie miał odwagi przyznać się wobec swej kochanki do pojednania się z żoną, i dlatego wysłał ją z domu na dziesięć dni. W międzyczasie przyjechała do niego znowu jego żona wraz z córeczką. Riedel o tem zawiadomił swą kochankę, ale list nie doszedł do jej rąk. Po dziesięciu dniach kochanka wróciła do swego zarzeczonego, a dowiedziawszy się o tem co zaszło, zemściła. Została więc jeszcze przez kilka dni w domu, by przyjąć do zdrowia, a potem miała opuścić na zawsze dom Riedla. Zamiast jednak przez kilka dni, pozostała tam przez kilka tygodni.

W niejaki czas później zachorowała pani Ida Riedel. Leczył ją własny mąż, który do konsylium zaważwał jeszcze kilku lekarzy. Ida Riedel zmarła. Obdukcja zwłok wykazała otrucie arsenikiem. Lekarza wraz z jego kochanką aresztowano i na podstawie samych poszlak skazano ich na 20 lat ciężkiego więzienia. — Obecnie nastąpiła rewizja procesu.



**Z powodu spadku  
funta angielskiego**

**sprzedaje  
dywany perskie**

**35% taniej**  
Nowy transport

Telefon Nr. 120-83

**I. BLUMBAUM, Kraków, DIETLA L. 81**

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Z PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ DLA RELIGII MOJŻ.

W dniach od 7 do 9 grudnia br. odbyły się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną we Lwowie dla religii mojż., egzamina specjalne z języka hebrajskiego wraz z historią Żydów dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich. Egzamina odbyły się w gmachu Gminy wyznaniowej żyd. we Lwowie pod przewodnictwem prof. Dra M. Allerhanda i Dra Rafała Landana z Krakowa w obecności Delegata Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. prof. Puszczynskiego i przy udziale egzaminatorów w osobach rab. Dra L. Frenkela i Dra J. Lewina oraz Dra M. Geyera, Egzamin specjalny z języka hebr. wraz z historią Żydów naucz. szkół średnich złożyli: pp. Asz Marek ze Stanisławowa, Eisenstein Mojżesz z Wilna, Laufer Chaim z Poznania i Rechter Szyja ze Lwowa.

## REWINDYKACJA ZABYTEKÓW POLSKICH

Onegdaj przez stację graniczną Stolpce przybyły dwa wagony ze skrzyniami, zawierającymi cenne za bytki, zwrócone Polsce przez rząd sowiecki na skutek porozumienia komisji likwidacyjnej polsko-sowieckiej. W skrzyniach tych znajdują się cenne księgi b. królestwa polskiego, akta i rękopisy miast polskich.

## PONURY OBRAZ ZDZICZENIA.

### 17-letni chłopiec mordercą

W sądzie okręgowym w Głębokiem stanął 17-letni Józef Wojciechowski, uczeń szkoły powszechnej pod zarzutem strasznej zbrodni, której to jest następujące: W Głębokiem mieszkał wraz z żoną i jej ciotką, Anną Borówkówną, Piotr Czyżewski, kupiec. Często ich gościem, zawsze mile widzianym był młodszy brat Czyżewskiego, a siostrzeniec Borówkówny, Józef Wojciechowski, mieszkający przy matce w sąsiednim domu. Młody chłopiec zaobserwował, iż szwagier jego Czyżewski przechowywał w szafie znaczne kwoty pieniężne, w banknotach złotych oraz w złocie rosyjskim i to zrodziło w nim chęć zawładnięcia gotówką, by przy jej pomocy wyjechać do szkoły „Imowej w Krakowie. Ze strychu domu, w którym mieszkał, bacznie obserwował, co się dzieje w pobliskim domu Czyżewskich, by uchwycić odpowiedni moment i wykorzystać go. Sposobność taka nastąpiła w dniu 21 maja br., kiedy spostrzegł, iż Czyżewscy oddalili się do cerkwi, a w mieszkaniu pozostała jedynie ciotka. Chłopiec podkrał się do niej oczekującej niebezpieczeństwa. Borówkówny, zarzucił jej chustkę na głowę i przez zaciśnięcie gardła, dusił dośmiad, dopóki ofiara przestała się rząsać, poczem dokonał rabunku. Podejrzanie o popełnienie zbrodni padło na Czyżewskich, jednak Wójciechowski w czasie przesłuchiwania tak zaprzętał się, że badający go przodownik z łatwością skłonił go do przyznania się do spełnienia zbrodni. Zarządzone rewizja ujawniła skradzione pieniądze w kwocie 670 zł i 110 rubli w złocie.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał młodocianego zbrodniarza na zamknięcie w ciężkim więzieniu przez lat 10. Skazany zapowiedział odwołanie się od wyroku do wyższej instancji.

## KARA ŚMIERCI W 9 LAT PO ZBRODNI

Członek głośne w swoim czasie z całego szeregu okrutnych napadów bandy Antalego Rysia Szalkowski stał przed sądem okr. w Wilnie jako oskarżony o nową zbrodnię ujawnioną już po zakończeniu poprzednich procesów, w których wyniku został on skazany na bezterminowe ciężkie więzienie. Sprawa dzisiejsza datuje się od października r. 1922, kiedy to Szalkowski łącznie z innymi sprawcami doko-

nał napadu pod Braclawiem na dom zamożnych włościan Najdzionków. Szalkowski w okrutny sposób znęcał się nad napadniętymi, usiłując za pomocą tortur dowiedzieć się, gdzie mają pieniądze. Po rabunku 400 dol. biżuterii, garderoby itp. Szalkowski dopuścił się jeszcze gwałtu na córce Najdzionki. Trzech uczestników tego napadu zaraz potem zostało ujętych i na mocy wyroku doraźnego zostało straconych. Jeden Szalkowski zdołał uciec. Winę jego udowodniono w r. 1930. Po całodzienniej rozprawie sąd okręgowy skazał Szalkowskiego na karę śmierci przez powieszenie.

## NAJŚCIE BANDYTÓW NA MIESZKANIE FABRYKANTA

W Świętąanach wywołał poruszenie napad rabunkowy na mieszkanie zamożnego fabrykanta Szymona Zaidela. O godz. 9 wieczorem do mieszkania Zaidela wtargnęło trzech zamaskowanych osobników z rewolwerami i nożami w rękach. W chwili wkroczenia bandytów, w mieszkaniu znajdowała się tylko żona fabrykanta Kuma, którą bandyci steroryzowali i, grożąc śmiercią, zażądali wydania 3 tys. dolarów, które — według posiadanych przez nich informacji, — Zaidelowa przechowywała w mieszkaniu, jako posag dla swej córki. Napadnięta podniosła alarm i krzyki jej zwały przechodniów, co zmusiło bandytów do ucieczki. W czasie pościgu dwóch napastników udało się ująć trzeci — strzelając do policjantów — zbiegł.

## SPRAWCY ZGWAŁCENIA MŁODEJ DZIEW- CZYNY SKAZANI.

W kwietniu br. w Łodzi czterech osobników zgwałciło młodą dziewczynę Marię Grabowską. Wszyscy czterej skazani zostali na ciężkie więzienie. Zająbski na 5 lat. Rocikiński na 5 lat i bracia Jezierscy po 4 lata.

## 6 CHŁOPCÓW ZRANIONYCH GRANATEM

Na odcinku granicznym we wsi Krzywożniki w pow. wileńskim, grupa dzieci wracając ze szkoły, znalazła na drodze granat ręczny. Jeden z chłopców znalazł granat począł rozkręcać i w tej chwili nastąpił wybuch. Siłą eksplozji 6-ciu chłopców zostało ciężko zranionych. Dwóch z nich odwieziono do szpitala w stanie beznadziejnym.

## FALSZERZE BANKNOTÓW.

Organa śledcze aresztowały w Drohobyczu fałszerza pieniędzy Henryka Haberstoka. Przy aresztowaniu znaleziono plikę fałszywych banknotów dolarowych oraz narzędzia do fałszowania pieniędzy. Dalsze dochodzenie w toku.

W Poznaniu pojawiły się fałszywe 20-złotówki.

## POŻAR TARTAKU.

Onegdajszej nocy wybuchł pożar w tartaku firmy Silvania w Wygodzie, pow. Dolina. Ogień strawił walcownicę, wyrządzając szkody ok. 50 tys. zł. Tartak był ubezpieczony w jednym z angielskich towarzystw asekuracyjnych.

**SYN PROF. CUZY MIANOWANY PROFESOR**  
**REM UNIwersYTEtu** George Cuza syn spensjonowanego profesora Aleksandra Cuzy, przywódcy stronnictwa antysemitów, został przez ministra oświaty mianowany profesorem prawa rzymskiego na uniwersytecie w Jassach. Ponieważ nominacja Cuzy nastąpiła z ominięciem przewidzianych ustaw przepisów (a mianowicie bez rozpisania egzaminu konkursowego), w sprawie tej została do parlamentu zgłoszona interpelacja z żądaniem unieważnienia nominacji. Młody Cuza jest również czynnym antysemitą.

(29.80) 20.70 20.78 20.62. Nowy Jork 8.918, 8.938, 8.898. teleg. 8.925 8.915, 8.905. Paryż 35.03 35.12, 31.1, Praga 26.42, 26.48 26.36. Szwajcaria 173.85, 174.28 173.42. Włochy 46.05, 46.17, 45.93. Berlin przyw. 211.80.

## GIELDA ŻURYCHSKA

Zurych, 12. 12. PAT. Paryż 20.17. Londyn 17.25. Nowy Jork 5.13 i jedna czw. Belgia 71.55, Włochy 26.40, Berlin 121.90, Praga 15.22. Warszawa 57.50, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.07

## SKUTECZNY ŚRODEK

przy wszelkich przeziębieniach organów oddechowych i kaszlu, działający ochronnie i nie-  
dośćiętej wartości leczniczej, stanowiąc znane  
od 40 lat

**Kaiserakarmelk**  
**piersiowe**  
z 3 jodłami

Prawdziwe tylko z marką ochronną „3 Jodły”.  
Z górą 15.00 notarialnie niewierzytelnych  
świadectw jest niezbitym dowodem dobro-  
tych. Do nabycia we wszystkich apt. i drog.

## DZIEŃ POLITYCZNY

## Interpelacje Koła Żydowskiego

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu poseł Grünbaum i tow. zgłosili następujące interpelacje: do Min. Wyznań Relig. i Oświecenia Publicz. w sprawie nadużyć przy wyborach do gmin żydowskich na terenie b. Kongresówki i w sprawie wystąpień antysemitów nauczycieli szkoły powszechnej w Wolbromiu (wojew. kielecki). Do Ministra Spraw Wojskowych zgłoszono interpelacje z powodu antykonstytucyjnego postępowania komendanta PKU. w Miechowie.

## Przed wywodami końcowymi w procesie „brzeskim”

Jak donoszą z Warszawy, przemówienie oskarżyciela publicznego w procesie 11 b. więźniów brzeskich prokuratora Rauze wypełni całą wtorkową rozprawę 15. bm. Przemówienie to zostało już opracowane i zawiera 100 kart pisma maszynowego. Oskarżyciele publiczni w przemówieniach swych oprą się między innymi na enuncjacjach marszałka Piłsudskiego, dziełach prawników francuskich o zamachach stanu. Wykorzystane mają być prace Barthelomy i Loebego oraz publikacje b. marszałka Daszyńskiego i inne.

## Gen. Raszewski contra dvr. Dziadosz

### Zapowiedź procesu o oszczerstwo

Generał broni w stanie spoczynku Raszewski, nadesłał do redakcji list następującej treści:

„Proszę o umieszczenie w piśmie panów odpowiedzi na dziwne rewelacje, podane przez dyrektora biura sejmowego p. Dziadosza i roz-powszechnione przez agencję „Iskra”. Pana Dziadosza nie znałem i nigdy nie słyszałem o rewelacjach przez niego podanych a dotyczących mego syna. Pan Dziadosz był szefem oddziału drugiego na Pomorzu i nie podlegał mi wówczas, gdyż byłem dowódcą korpusu poznańskiego i nie miałem żadnych wpływów na sprawy dotyczące oficerów korpusu pomorskiego. Redaktora „Iskry” Stojczyńskiego, którego ukaranie nie udało mi się swego czasu pomimo oszczerczej kampanii prowadzonej przeciw mnie i mojej rodzinie sadownie przeprowadzić uważam dotychczas za autora wszystkich oszczerczych brodni, które zostały przez Sąd Generalski już po wystąpieniu moim z wojska zbadane i jako fałsz uznane. Mój syn wziął już dymisję w grudniu 1918 r. i jako porucznik inwalida wojskowy, a ja sam, jako jego dowódca, podanie owe do Berlina wysłałem. Nie mógł więc być kanitanem w sztabie Reichswehry w Berlinie. P. Dziadoszowi dam okazję przed sądem swoje rewelacje udowodnić, aby nareszcie jeden z oszczerców został ukarany jak na to zasłużył. „Enderkim” generałem nie byłem, gdyż służyłem tylko w formacjach frontowych, nie miałem czasu zajmować się polityką partijną. Byłem oficerem armii polskiej, sam nie należałem do żadnej partii i nie pozwalałem moim podwładnym politykować. Nasza дума było służyć tylko Polsce”.

## GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 12. 12. PAT. Akcje Bank Polski 105, Lilpop 13.50, 13.75. Pocisk 1.22. Pożyczki: 4-proc. dolarowa 42, 42.50, 7-proc. stabilizacyjna 51.75, 51.50, 51.75. Listy zast. BGK. bez zmian.

Waluty. Dolar 8.90 i pół, 8.92 i pół, 8.88 i pół.  
Dewizy: Gdańsk 173.75, 174.18, 173.32, Londyn



## LOKALE

**Pokój** pełny komfort, osobne wejście telefon dla jednego ewent. dwóch panów na stanowisku — do wynajęcia. Groble 19 Tel. 144-38. 30g

**STARY** czynsz! 3 pokoje kuchnia, łazienka, balkon, komfort: Biuro Stattera, Rynek, pod „Dzielnica 5”. 2243

**LOKAL** sklepowy, frontowy, kompletnie urządzony, z telefonem i plwnicą, do odstąpienia lub zamiany. Zgłoszenia pod „Śródmieście A.” do Adm. „N. Dziennika”. 940g

**ELEGANCKI** pokój umeblowany, z osobnym wejściem, łazienką i obsługą przy ul. Starowiśnej, dla 1-2 panów natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: Dietla 40, drzwi 1

**MIESZKANIE** 4 pokojowe z kuchnią, z pełnym komfortem, na Iszem piętrze do wynajęcia. — za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia: Sz. Gerichter, Kraków—Podgórze, ul. Nadwiślańska 1. 935g

**MIESZKANIE** 5-pokojowe, w śródmieściu (okolica Uniwersytetu) zaraz od wynajęcia. Zgłoszenia pod „Słoneczne” do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 2254

**POKÓJ** z osobnym wejściem dla pana zaraz do wynajęcia: Gertrudy 24, m. 2. 732g



Ostatni wyraz techniki buchalteryjnej

„KARTOWIST” Oszczędza 50 procent pracy i materiałów

RZĄDOWO UPRAWNIENIE-KONFESJONALNE

**BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE**

**KRAKÓW PIJARSKA 5 WIKTOR STANDE TELEFON Nr. 104-44**

Przysięgli Rewident ksiąg — Znaczący Sądowy

Rewizje ksiąg — Analizy bilansów — Organizacja — Bilansowanie — Obliczenia rentowności przedsięwzięcia — Rozliczenia spółników — Sprawy buchalteryjno-bilansowe podatkowe — Nadzór Nowości! Prowadzi buchalterję w abonamencie dla średnich i mniejszych przedsiębiorstw własnymi siłami biurowymi przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych.

## Jedenasty zeszyt, za listopad MIESIĘCZNIKA ŻYDOWSKIEGO

pod redakcją dra ZYGMUNTA ELLENBERGA

z następującą treścią (96 stron):

Edmund Stein: Idea pracy w żydostwie.  
Wilhelm Falicki: Motywy biblijne w „Panu Tadeuszu” Mickiewicza.

Majer Bałaban: Stan Kahału krakowskiego na przełomie XVII i XVIII. wieku.

N. M. Gelber: Żydzi a zagadnienie reformy Żydów na Sejmie Czteroletnim (dokończenie).

Chajim Arlosoroff: Żydostwo amerykańskie, rozdz. VI.: Inteligencja, rozdz. VII.: Perspektywy.

Izak Lewin: Wyższa Uczelnia Talmudyczna w Lublinie (z cyklu: „Wyższe żyd. instytucje naukowe w Polsce”).

Rachela Wischnitzer-Bernstein: Lesser Ury, bohater.

Jehuda Warszawiak: A. A. Kabak.

Jeremiasz Frenkel: Dzieje mistyki żydowskiej.

Ch. Löw: „Motywy biblijne w twórczości Kochanowskiego”.

M. Kanfer: Legenda o Antyohryście.

Natan Eck: „Chewra”.

Leopold Rozner: Pojemność Palestyny.

Warunki prenumeraty: kwart. zł 8, — zeszyt pojed. zł 3, — Zamówienia do Administracji: Warszawa, Rymarska 8, telef. 25738. — Przesyłki pocztowe na konto P. K. O. 24768. — Menora Sp. Wyd. Warszawa. — Redakcja: Łódź, Piotrkowska 90, skrz. pocztowa 469

## Zawiaдамiam

iz SLIFIERNIA

## „PRECYZJA”

została przeniesiona

z dniem 5 XII. br. z ul. Rab. Meiselsa 8

na

**pl. Wolnica 13**

lokal frontowy

# TRETORN

ŚNIEGOWCE.

wytworność i  
wysoki gatunek

CECHUJĄ  
KAŻDY MODEL  
KAŻDĄ PARĘ



**Pokój** umeblowany wejście od schodów do wynajęcia. Krowoderska 51 m. 5. 2108x

**DWA** pokoje frontowe dla lekarza, adwokata — lub na biuro w śródmieściu do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Śródmieście” do Adm. „N. Dziennika”

**POKÓJ** umeblowany, frontowy, obszerny, ul. Zyblikiewicza, do wynajęcia. Wiadomość: Kraków, Sobieskiego 1, mieszkanie 7. 2238x

**LOKAL** frontowy parterowy (6 ubikacji) do wynajęcia: Dietla 109. 2244

## ZAKOPANE PENSJONAT „WOŁODYJOWA”

Drowej Marii Statterowej przy ul. Sienkiewicza tel. 599, położony w wielkim ogrodzie, z dala od ulicy. Poleca duże słoneczne pokoje z balkonami krytymi i otwartymi. — Pełny komfort, łazienki Zimna i ciepła woda w każdym pokoju. Taras, pianino, Kuchnia wykwinna. 2266

## RUTYNOWEGO POD ROZUJĄCIEGO

w dziale farbiarskim na rejon Małopolski Zachodniej za prowizję poszukuje większe przedsiębiorstwo fabryczne. — Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika” pod „Delcredere i kaucja”. 2204x

## KOMUNIKAT BIBLIOTEKI LITERACKIEJ

Z okazji trzylecia stnienia naszej wypożyczalni książek

dajemy do dnia 1 kwietnia 1932 r. każdemu który nawet z przerwami abonuje u nas przez okres trzyletni, oraz wszystkim którzy polecają nam tylko jednego abonenta

## BEZPŁATNY ABONAMENT

miesięczny. — Spieszcie zatem dla własnej korzyści z odnawianiem abonamentów i polecajcie nas swym bliskim.

## Wyprawy ślubne i niemowlęce,

bieliznę męską, damską, pościelową i stołową, pijamy od najskromniejszych do najwykwintniejszych, zamawiać można w pracowni „Ognisko Pracy”, Kraków, ul. Mikołajska 9, II. piętro, od godz. 11—1 przedpołudniem. Modne i eleganckie fasony, wykonanie pierwszorzędne, ceny niskie. Specjalnie polecamy nowy fason kombinacji pod modne suknie damskie.

**PANIE** kupują modne i szykowne kapelusze damskie po cenach niższych niż wszędzie w ogólnie znanym magazynie mody  
**ADELI HOLLANDER 45**  
OB SŁUGA STARANNA ♦♦ KRAKÓW, GRODZKA

## Truskawiec-Zdrój otwarty cały rok

Główny sezon zimowy od 1 grudnia

**KAPILE:** siarczan, solankowe i t. d.  
**WODY:** „Naftusia”, Zofja i inne

Ceny mieszkań, kąpeli, pensjonatów bardzo umiarkowane. Informację żądać, mieszkania zamawiać — tylko przez Zarząd Zdrojowy.

## ZAKOPANE PENJONAT „DWOREK”

JÓZEFA EHRLICHA

poleca obzerne i słoneczne pokoje, komfortowo urządzone z ciepłą i zimną wodą i łączy otwarte i zamknięte werandy. Radio, pianino! Smaczna i obfita kuchnia 3 minuty od stacji kolejowej. Ceny niższe!

## ZAKOPANE PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO. TEL. 489

POD ZARZ. DROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela drowa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana”. 2238x

## Szkoła Malarstwa i Rysunku A. Terleckiego

w Krakowie, Potockiego 11, otwarta popołudniowo

**Kurs dla dzieci** od 8—16 lat z dn. 6 I. 1932 za zezwoleniem M. W. R. i O. I. opłata mies. 15 zł.

Nadto 6-cio miesięczny

**Kurs metodyczny** rysunków dla PP. Nauczycieli (lek) szkół powsz. opłata miesięczna 2 zł.

Informacje od 5—8 wiecz. 2241

## „EMPIRE”

SALON CZESANIA PAN

## JERZY WEISS

UL. SW. ANNY L. 1

Manicure, Masaż twarzy i głowy,

Ondulacja wodna.

Artystyczne farbowanie włosów.

Uwaga na adres!

## Dowłasciocieli domów w Berlinie

Małopolanin-naturalizowany Berliczyk poleca się jako administrator realności w Berlinie, — pośredniczy przy sprzedażach i interweniuje u wszystkich władz, w szczególności podatkowych. — Blizsze informacje i referencje udzielić W KRAKOWIE: adwokat Dr. M. Jassem, Plac Marjacki Nr. 1 i W TARNOWIE: Dr. J. Dresner adwokat. 2151x



# KRONIKA

**Grudzień**

**13**

Niedziela

3 Tebet 5692

Wschód  
słońca  
7 m. 35

Zachód  
słońca  
15 m. 25

## Jutrzejszy numer „Now. Dzien.”

zawierać będzie m. in.:

**M. Kanter:** W sowietach i dokoła sowietów.

**Dr. B. Osiek:** Wydawać, wydawać! i inne ciękawostki berlińskie. (List z Berlina)

**Kto i ile zarabia w Anglii?**

„Lekarz Domowy”

„Przegląd Sportowy”

**M. Zoszczenko:** Literat. (Humoreska).

Listy z kraju.

## Dziś zakończenie spisu ludności

Zgodnie z obowiązującymi przepisami właściwa praca spisowa w terenie zakończona będzie w Krakowie w dniu dzisiejszym, tj. w niedzielę. Zebrany materiał spisowy poddany zostanie natychmiast bieżącej kontroli, a dostrzeżone ustorki będą prostowane ewentualnie także w drodze dodatkowych dochodzeń na miejscu. Wobec tego mieszkańcy miasta winni być przygotowani na to, że w najbliższym czasie zjawia się tu i ówdzie organa spisowe, którym należy udzielić wyczerpująco żądanych dodatkowych, a koniecznych wyjaśnień.

Obywatelski komitet propagandy II powszechnego spisu ludności w Krakowie (Magistrat, II. Sala Kupiecka) przyjmując do dnia 14 bm. włącznie, w godzinach 11—1 z południa i 5—7 popołudniu zgłoszenia osób, u których nie dokonano dotychczas spisu

W tym samym komitecie w tych samych godzinach zechcą do dnia 13 bm. instytucje, które na terenie miasta Krakowa brały udział w akcji spisowej dostarczyć ścisłych danych, dotyczących ich działalności w tym kierunku.

## Młodzież sanacyjna zdobywa Zarząd Bratniej Pomocy U. J.

Ważne zebranie Bratniej Pomocy Studentów U. J. odbyło się dnia 11 bm. w sali Starego Teatru przy udziale około 1000 członków, w obecności kuratora prof. dra Kazimierza Roupperta. Przewodniczącym zebrania wybrany został reprezentant młodzieży demokratycznej Stefan Smolec 623 głosami przeciw 250 głosom opozycji endeckiej, która po tej porażce opuściła salę. Lista zarządu przeszła en bloc z prezesem Tadeuszem Iskrzyckim na czele. Przez aklamację nadano członkostwo honorowe p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Ministrowi Januszowi Jędrzejewiczowi, Marszałkowi Senatu Raczkiewiczowi, prezydentowi m. Krakowa pułk. Belinie-Prądmowskiemu i naczelnikowi wydziału z Ministerstwa Oświaty Stypińskiemu.

## Nieszczęśliwy wypadek z bronią

Fatalny wypadek zdarzył się onegdajszej nocy na Osiedlu Oficerskim, gdzie w czasie manipulowania bronią został postrzelony Stanisław Urbanik (lat 16) uczeń II kursu szkoły ekonomiczno-handlowej. Urbanik, pochodzący ze Swoszowic, mieszkał u kolegi swego Henryka Soczyńskiego (lat 17) również ucznia szkoły ekonomiczno-handlowej, zam. na Osiedlu Oficerskim l. 23. Soczyński pokazywał koledze swemu rewolwer marki „Frommer”, który wyjął z szafki nocnej swego ojca. W czasie manipulowania bronią, rewolwer wystrzelił raniąc Urbanika w lewą pierś powyżej serca. Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie groźnym do szpitala.

## Śmiertelne zacczadzenie

Wczoraj w nocy zdarzył się w Wieliczce tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią dwuletniego dziecka. W mieszkaniu Wojciecha Janusa, rolnika, naskutek wadliwej budowy komina, zacczadziła się cała rodzina. Sąsiedzi znaleźli rano cztery osoby leżące w stanie nieprzytomnym. Pogotowie ratunkowe, zawezwane z Krakowa, stwierdziło śmierć 2-letniej Stanisławy Janus. Re-

szę rodziny, Wojciecha Janusa (lat 75), Józefa Janusa (lat 25) i Wiktorję Janus (lat 22) przewieziono w ciężkim stanie do szpitala w Krakowie.

— oś —

— **DYŻURY APTEK.** Dziś w niedzielę mają dyżur dzienny i nocny apteki. Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegorzewska 9, Długa 4, Krakowska 19 i plac Zgody 18; tylko dzienny dyżur apteki: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9; tylko dyżur nocny: ul. Kalwaryjska 27.

— **Z UNIwersYTETU Jagiellońskiego.** Wczoraj odbyła się na U. J. promocja naszego współpracownika, p. Meira Korzennika na doktora filozofii. Promotorem był prof. St. Windakiewicz. Praca doktorska p. Korzennika nosi tytuł „Montesquieu w Polsce”.

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA** zwołał wiceprezydent Ostrowski, zastępujący pawłowego we Włoszech prezydenta Belinę. Prądmowski, na poniedziałek godz. 18-tą. Na porządku dziennym ustalenie opłaty wodociągowej na rok 1932/33, wybór członka komisji rewizyjnej Kasy Oszczędności, sprawy fundacyjne, gruntowe, oraz kredyty dodatkowe.

— **PODATEK W KAWIARNIACH NA BEZROBOTNYCH** Komitet dla spraw bezrobocia pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Klimickiego komunikuje, że w niektórych kawiarniach funkcjonuje niesprawnie pięciogroszowy podatek od kawy i herbaty na bezrobocie z następujących powodów: Nieliczne jednostki (2 do 5 osób dziennie) żądają w niektórych kawiarniach od kelnerów pokwitowania i pod tym pozorem odmawiają czasem zapłaty. Te nieliczne fakty uniemożliwiają należytą kontrolę Komitetu z tego powodu, że kelnerzy nie wyrachowują się w sposób należyty ze sprzedanych przez siebie porcji kawy i herbaty, zasłaniając się, że bardzo wielu gości zapłaty odmawia, czego oczywiście nie można stwierdzić. Ilość wydanych porcji z kuchni jest Komitetowi dokładnie znana z kas kontrolnych, bloczków płaconych kasjerce przez kelnerów i specjalnych przeliczeń. Tak więc kilka jednostek źle ustosunkowujących się do zagadnień społecznych naraża Komitet na poważne straty. Wobec tego Komitet apeluje do publiczności, aby nie uniemożliwiała należytej kontroli przez żądanie pokwitowań, które zresztą konsumentowi do niczego nie są potrzebne. Ponadto Komitet komunikuje, że podwyższenie cen kawy i herbaty o 5 gr. jest normalną podwyżką kawy i herbaty ze strony właścicieli, którzy natomiast zobowiązali się dobrowolnie podwyżkę tę w całości odstąpić na bezrobotnych. Kawiarnia ma tedy prawo konsumentowi odmówić podania kawy lub herbaty, jeżeli ten nie chce zapłacić pięciogroszowej podwyżki, lub żąda pokwitowania.

— **FIVE O'CLOCK** Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich odbędzie się dzisiaj w niedzielę o godz. 4:30 pop. w restauracji Pavillon pl. Szczepański 3. Rozpoczęte w zeszłą niedzielę te miłe zabawy zapowiadają się na dłuższy okres czasu znakomicie, dzięki pierwszorzędmu towarzystwu, jak i świetnej orkiestrze jazzbandowej pod batutą utalentowanego dyrygenta p. Pewznera. Niskie ceny wstępu (1,50 zł, a dla pp. oficerów i młodzieży akademickiej 1 zł), czynią tę zabawę przystępną dla wszystkich.

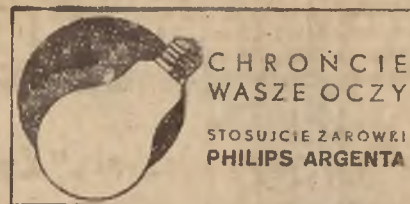
— **ZJAZD ZWIĄZKU CECHÓW PIEKARZY.** Dziś w niedzielę o godz. 3-ciej pop. w sali Związku Cechów Krakowskich przy ul. Potockiego 18. I. p. odbędzie się zjazd delegatów Związku Starzych Cechów oraz Członków Komisji do badań cen.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** We środę 16 bm. o godz. 7:15 wiecz. odbędzie się zwyczajne posiedzenie naukowe Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: Demonstracje chorých z I. kliniki chorób wewnętrznych U. J., demonstracje chorých z oddziału otolaryngologicznego szpitala żydowskiego, prof. dr. Zubrzycki: Miśsiaczka i jej znaczenie biologiczne.

— **31 ZACHOROWAŃ NA ODRE** 9 na szkarlatynę, 6 na dyfterję, 4 na ospę wietrzną, 2 na tyfus brzuszny i 1 na różę zgłoszono w ciągu ubiegłego dnia w Miejskim Urzędzie Zdrowia w Krakowie.

— **KURS KROJU KRAWIECTWA MĘSKIEGO** urządzony przez Miejskie Muzeum Przemysłowe i Woj. Instytut Rzem. Przemysłowy w Krakowie rozpocznie się w dniu 15 stycznia 1932 r. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dyrekcja Muzeum i Instytutu (Smoleńsk 9) do dnia 5 stycznia.

— **PRZEPISY W SPRAWIE JAZDY SAMOCHODÓW** Magistrat przypomina, że wedle obwieszczenia prezydenta miasta z dnia 23 czerwca 1930 szybkość jazdy osobowych pojazdów mechanicznych w ulicach dzielnic I, VII i VIII nie może prze-



kraczać 25 km na godzinę. poza temi ulicami 10 km na godzinę. Szybkość jazdy pojazdów mechanicznych na drążonych obwodnicach nowych i autobusów w dzielnicach I, VII i VIII nie może przekraczać 15 km na godzinę, a poza temi dzielnicami 25 km na godzinę. Szybkość zaś ciężarowych pojazdów mechanicznych i pojazdów obrotowych nie może przekraczać 10 km na godzinę w obrębie miasta. Osoby nie stosujące się do tych postanowień, będą surowo karane grzywną lub aresztem albo obu temi karami łącznie.

Dokończenie kroniki na str. 15-tej.

— oś —

**DYWANY, CERATY, LINOLEUM**  
**A. NUSSBAUM, DIETLA 45.**

— oś —

— **ZAWIADAMIA SIĘ P. T. ABONENTÓW KRAKOWSKIEJ CENTRALI MLECZNEJ**, że robotnik **GRZESIAK STANISŁAW** przestał pracować w naszym przedsiębiorstwie od 7 b. m. i nie jest upoważniony do inkasowania pieniędzy. Za pobrane pieniądze przez niego firma nie odpowiada.

**KRAKOWSKA CENTRALA MLECZNA**  
**LUBICZ 40.**

— oś —

— **SEZON ZIMOWY W TRUSKAWCU.** Truskawieckie kąpiele mineralne w zimie mają takie same powodzenie jak i w lecie. Główny sezon zimowy rozpoczęty **1 grudnia** — przy pięknej pogodzie. Najważniejsze, że ceny kąpielek, mieszkań i pensjonatów bardzo umiarkowane. Wszelkich informacji udziela i przesyła prospekty Zarząd Zdrojowy w Truskawcu.

2197p

— oś —

**PORCELANA, KRYSZTAŁY, SZKŁO**  
najtaniej  
**JÓZEF STEINMETZ, Kraków, BRACKA 3-5.**

— oś —

— **ZAKŁAD UBEZPIECZENIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH WE LWOWIE** podaje do wiadomości ubezpieczonych, że od stycznia 1932 przeprowadza będzie leczenie z art. 61 rozporządzenia Prezydenta z dnia 24 listopada 1927 we własnym pensjonacie „Lwigród” w Krynicy, zamiast jak dotychczas w Zegiestowie. Lecznica w Zakopanem jest otwarta przez cały rok, zaś lecznica w Truskawcu i Jaremczu zostaną otwarte 1 maja.

Ze względu na jednolity rozdział miejsc w lecznicach na cały rok, należy roszczenia o leczenie zgłaszać na miesiące zimowe i wiosenne.

— oś —

חברנו ברוך שפרבר למות עליו אמי הננו מביעים את השתתפותנו העמוקה בעבודת ההנחך העברי ימצא נחומים ממנה לאנדרת המרים של בית ספר-עברי בקרקוב.

— oś —

Pannie Linie Spatz z Dynowa wyrażają z powodu śmierci bhp. Matki głębokie współczucie.

**Koleżanki i Koledzy**

**z Nowego Sącza.**

2264  
— **KU UCZCZENIU BŁ. P. ANNY LAUFERÓWNY** składa zł. 20 na Zakład Wychow. Sierót Żyd. Dietla l. 64, Dr. Bella Rubinstein.

950g

## Trudności są przemijające zdobyce mają wartość stałą

Dokończenie mowy przcz. Sokolowa ze str. 4-tej

ludności, w tym samym stopniu co całemu narodowi żydowskiemu i co właściwie mandatu.

Oby się nigdy nie miały pokrzyżować interesy Sjonizmu i Wielkiej Brytanji!

Oby nigdy nie zaszedł rozdział między sprawą naszą a interesami narodu arabskiego, którego postępek i dobrobyt leżą nam na sercu! Oby rozsiewane przez uprzedzenia i nieswiadomość niesnaski nie rozrosły się na świętym gruncie Palestyny! Oby ziszczenie mandatu wielkie nie dotychczas czyniło postępy! Markizowi Readingowi życzę, aby własnymi oczyma oglądał pokojowe urzeczywistnienie naszych nadziei. Na cześć naszego przewodniczącego markiza Readinga wznoszę okrzyk: Hedad!



**Oszczędzaj! Wszędzie się rozlega**  
**Oszczędność hasłem naszej ery:**  
**Bieliznę kupuj tylko „EGA”**  
**Fabryka, Kraków, Szewska cztery.**

**ODGŁOSY**  
**„Czas” a „język ojczysty” Żydów**

(w) Regularnie co jakiś czas uważa „Czas” za potrzebne wypowiedzieć swoje tradycyjne „anathema” pod adresem — sionizmu. Zapewne obawia się „Czas” że w przeciwnym razie można by go posadzić o to, iż nareszcie zrozumiał już ideologię sjonistyczną i wyzbył się swoich zaśniedziałych na nią poglądów...

Ostatni nasz „grzech”, który nam „Czas” we wczorajszym numerze wypomina, polega na tem, że prowadziliśmy propagandę, aby Żydzi podawali przy spisie ludności język hebrajski jako swój język ojczysty. Zdaniem „Czasu”, niema to żadne, realnej podstawy i jest próbą narzucenia ludności żydowskiej języka martwego, używanego podobnie jak łacina — w obrzędach rytualnych, ale ogłowi żydowskiemu najzupełniej obcego. Zresztą — pisze dalej „Czas” — ten problemat językowy może istnieć w Palestynie, ale nie w Polsce, a te ciągle usiłowania sjonistów, aby się odseparować murem chińskim od społeczeństwa polskiego, są tylko woda na młyn dla agitacji antysemickiej“.

Wszystko to razem jest gadaniną najzupełniej bezsensowną. Wedle oficjalnej interpretacji p. ministra spraw wewnętrznych oraz Głównego Biura Statystycznego rubryka „język ojczysty” miała przy obecnyim spisie zastąpić i być niejako surogatem rubryki narodowościowej. Wobec tego każdy Żyd przyznający się do narodowości żydowskiej był wprost zmuszony do podania w rubryce językowej języka hebrajskiego albo żydowskiego, jeśli by nawet władał językiem polskim lepiej, aniżeli hebrajskim lub żydowskim. Sytuacja ta była tak prosta i jasna, że same władze spisowe przytoczyły w oświadczeniu komunikacie, przeznaczonym dla całej prasy polskiej, przykład języka hebrajskiego, jako tego języka, który może być podany w rubryce językowej przez Żyda narodowego, władającego nawet lepiej językiem polskim, niż hebrajskim. Szkoda, że „Czas” o tem wcale nie wie. Trzeba się naprzód poinformować o rzeczy, o której się pisze.

Równie bezsensowną jest gadanina o języku hebrajskim, jako martwym oraz porównywanie go z łaciną. Na łamach samegoż „Czasu” pisali nie tak dawno temu pp. Hapka i Piasecki o renesansie języka hebrajskiego w Palestynie, gdzie posługują się nim starzy i młodzi, robotnicy przy pracy i dzieci w szkole. Powinien również „Czas” o tem wiedzieć, że w samej Polsce istnieje duża sieć szkolnictwa hebrajskiego. Tak wygląda „martwota” języka hebrajskiego. A co się tyczy łaciny, to o ile nam wiadomo łacińskie przekłady dzieł Mickiewicza, Słowackiego, Krasńskiego, Sienkiewicza, Kasprówicza, Reymonta, Wyspiańskiego, Staffa dotąd nie istnieją, podczas gdy doskonale hebrajskie przekłady głównych dzieł polskich wieszczów i pisarzy — jak zresztą wszystkich wielkich twórców całego świata — istnieją i są czytane

Zarzut co do „separowania się”, które jakoby byłoby tylko „wodą na młyn dla agitacji antyżydowskiej”, jest taki naiwny, przestarzały i nieżyłowy, że naprawdę nie warto z nim dyskutować. W sprawie żydowskiej konserwatyzm konserwatywnego „Czasu” przybiera formy wręcz — humorystycznej!

**Czy inż. Dunikowski jest oszustem?**

W Nicei odkryto ostatnio głośną aferę, której bohaterem jest inż. Dunikowski, syn profesora politechniki lwowskiej. Dunikowski zjawił się przed rokiem we Francji i nawiązał stosunek ze znanem towarzystwem akcyjnem Laboratoire Electrotechnique de Sablon. Zainteresor Laboratoire dla swych planów fabrykacji sztucznego złota, a kierownik tego towarzystwa pozyskał dla sfinalizowania eksperymentów Dunikowskiego pewien bank prywatny. Dunikowski przedłożył swojemu protektorowi referat, który jednak nie zawierał recepty na fabrykację sztucznego złota. W referacie tym utrzymywał Dunikowski, że może wydobyc szlachetne metale a zwłaszcza platynę i złoto z pewnych gatunków ziemi. Metodę tę rzeczywiście zademonstrował wobec stro- zainteresowanych rzekomo z dobrym rezultatem. Kierownik tego elektrotechnicznego towarzystwa do spółki ze zaangażowanym bankiem prywatnym wyznaczyli Dunikowskiemu milion franków, która to kwota potrzebna była dla konstrukcji aparatu. Strony umówiły się między sobą, że Dunikowski miał złożyć receptę swego wynalazku w

**Z MODY**

**Kostjumy**



Z wiosną tego roku fala kostjumów zapędziła płaszcze w koki róg. Niemniej jednak w jesieni wydosłał się płaszcz na powierzchnię i okazał się nieodzowny. Teraz kostjum pogodził się z płaszczem i futrem i razem panują.

Niespotykane ostatnio kostjumy w zimie zdobyły sobie jednak uznanie. Widzimy więc zakieciaki króciutkie wcięte, na sposób francuski lekko zrobione i spodniczki z bluzą, lub nawet całe suknie z zakieciakiem. Spotykamy zakieciaki bez kołnierzy i zakieciaki z szerokimi reversami, spodniczka do nich już bez baskiny, górą gładka — dołem albo kłoz lekki, albo wstawiane fałdy nisko zastębnowane. Rękaw przy kostjumach przeważnie skromny, bez ozdób cechujących suknie popołu.

Z materiałów noszone są zarówno fantazyjne boucle, jak i najnowsze ażurowe materiały, które

tworzą strojne kostjumiki. Oprócz tych lekkich t. zw. Fluo- Genre kostjumów, spotykamy i trzywiciowe żakiety i kostjumy tailleur z kamgaru w ledwo widoczny pasceczek, przypominający materiał męski.

**Nasze modele:**

- 1) Kostjum z gładkiej wełny chętnie pod futro noszony.
- 2) Kostjum granatowy w pasceczki, zapięty na jeden guzik.
- 3) Kostjum z kamgaru w drobny rzucik, spodniczka w kontrafałdy.
- 4) Lekki kostjum z szykownie związany kołnierzem i wązkim skórkowym pasceczkiem.
- 5) Kostjum składający się z gładkiego żakieta zapiętego na rząd guzików bez kołnierza i ze spodniczki wełnianej w kratę

**WÄCHTER** KRAKÓW  
MŁODOWA L. 1  
Tel. Nr. 108-72

**NA ŚWIĘTA.** Wypredań jedwabi zagranicznych po niebywale niskich cenach. Na składzie najmodniejsze wełny, płótna we wielkim wyborze

**Ks. Mikołaj opuszcza Rumunję**

Wiedeń 12. 12. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: „Dimineatu” donosi, że zanoszą się na rezygnację ks. Mikołaja z jego praw jako członka rumuńskiego domu panującego. Rada Ministrów zająmie się jeszcze dziś tą sprawą. Po wystąpieniu z domu panującego utraci ks. Mikołaj wszystkie swoje dotychczasowe prawa i swój stopień wojskowy. Ks. Mikołaj był dotychczas generalnym inspektorem armii rumuńskiej i przewodniczącym naj

wyższej rady wojskowej. Ks. Mikołaj miał również zrzec się swego nazwiska i przyjąć nowe. W Rumunji będzie mógł przebywać tylko za specjalnem pozwoleniem króla. Małżeństwo, które książę zawarł jako członek domu panującego uznane zostało za nieważne. Książę Mikołaj będzie musiał wedle prawa rumuńskiego zawrzeć nowe małżeństwo. Jak słyhać książę opuszcza w najbliższych dniach Rumunję

**Gayda pozbawiony mandatu poselskiego**

Praga 12. 12. PAT. Sąd wyborczy postanowił pozbawić mandatu poselskiego przywódcę faszystów czeskich b. gen. Gaydę. Postanowienie to oparte jest na podstawie wyniku sądu mocą którego Gayda skazany został na dwa miesiące więzienia za czyny niehonorowe. Poza tem pozbawiono mandatów jednego posła i jednego senatora komunistycznego.

zamkniętej kopercie w pewnym banku. W grudniu br. miał być ten aparat gotowy, a wtenczas miała strona, która finansowała wynalazek, otworzyć kopertę.

Przed kilku dniami, tj. bezpośrednio przed oznaczonym terminem zjawił się Dunikowski u wnych mocodawców i oświadczył im, że skonstruowany już przez niego aparat nie funkcjonuje należycie, i dlatego potrzebna jest jeszcze kwota 200 000 franków dla naprawy defektu w konstrukcji. Druga strona odrzuciła tę propozycję, wobec czego Dunikowski nie zgodził się na otwarcie koperty. Wówczas wniesione zostało przeciwko niemu doniesienie karne, na podstawie którego Dunikowski aresztowano.



# Co „NOWY DZIENNIK” daje swym Czytelnikom?

Prócz codziennego materiału aktualnego:

## Codziennie Przegląd Gospodarczy

RAZ W TYGODNIU:

**Literatura i Sztuka**

**Dział Sportowy**

**Lekarz Domowy**

(z odpowiedziami na zapytania Czytel.)

**Dział Szachowy**

CO 2 TYGODNIE:

**Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży**

**Dom i Szkoła**

**Głos kobiety żydowskiej**

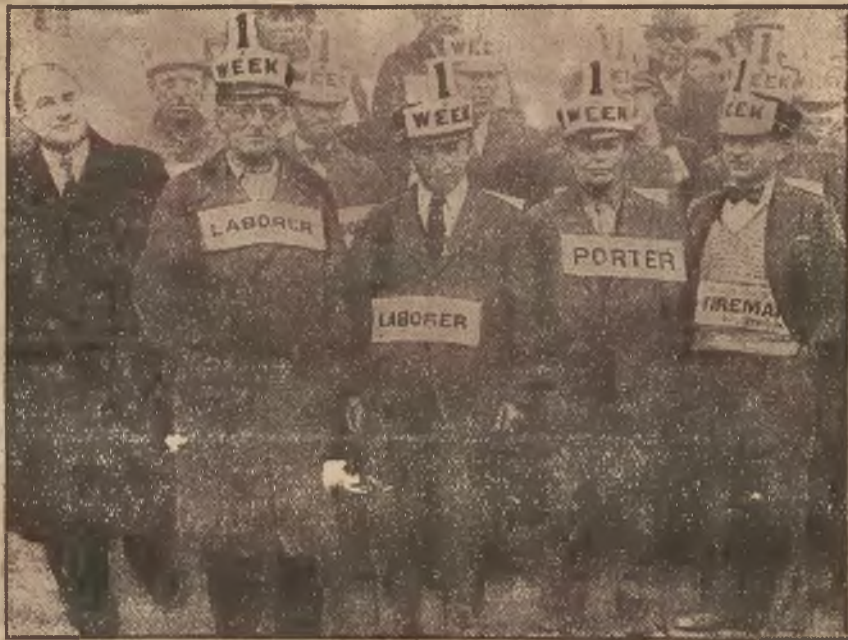
**Przegląd techniczny, filmowy i radiowy**

**Stały informator gospodarczy, podatkowy, wojskowy  
(z odpowiedziami na zapytania Czytelników)**

**Własne korespondencje: z Palestyny oraz Genewy,  
Londynu, Paryża, Wiednia, Berlina i t. d.**

**Znakomity organ reklamowy dla świata handlowego  
i propagandowy dla kół przemysłowych**

## Kryzys w Stanach Zjednoczonych



W Stanach Zjednoczonych spotykamy grupy robotników różnych zawodów, którzy szukają pracy za drobnym wynagrodzeniem — 1 dolara tygodniowo

### KOMUNIKATY

— **BNEJ-SJON**, Stradom 15, I. p. of. Dziś, o godzinie 7:30 wiecz. Wieczorynka chanukowa. Goście wprowadzeni mile widziani.

— **PRZEDŚWIT-HASZACHAR** urządza narciarski obóz zimowy w Zwardoniu w czasie ferij zimowych. Cena 10 dni pobytu 57 zł. Zgłoszenia z zadatkami przyjmuje codziennie sekretariat Przedświtu, Stradom 15.

— **SAMOPOMOC** „Stow. ku wsparciu żyd. ucz. szkół śr. w Krakowie prosi wszystkich byłych pracowników Stow. oraz patentów o łask. podanie swoich obecnych adresów w związku z organizowanym 30-letnim jubileuszem. Listy należy kierować na adres: Adw. Dr. Henryk Krąg, Kraków, Gołębia 8.

— **PIERWSZY KROK BOKSERSKI** urządza sekcja bokserska WKS Wawel. Zgłoszenia stowarzyszonych i niestowarzyszonych przyjmuje do dnia 19 bm. sekr. T. Kupfer, Wojska 1. Startowe płatne przy wpisie 21. 0,50.

— **AKTUALNY ODCZYT O MANDŻURJI**. Red. Mieczysław Babiński wygłosi dzisiaj w niedzielę, o godz. 19.10 nader interesującą prelekcję radiową na aktualny temat: „Mandżuria — Bałkar Dalekiego Wschodu”. P. Babiński spędził kilka lat na wschodzie, włada doskonale językiem japońskim i sprawował nawet po wojnie funkcję tłumacza w Mandżurji, przeto odczyt jego, oparty na własnych spostrzeżeniach i doświadczeniach, dostarczy informacji z pierwszej ręki.

— **WIELICZKA!** Staraniem Żyd. Tow. Sport. „Ari” wygłosi dziś w niedzielę, o godz. 7.45 wieczór w lokalu własnym referat Dr. M. Kanfer na temat: „Kobieta i mężczyzna rozmawiają o miłości”.

— **ZEBRANIE SEKCJI BOKSERSKIEJ „MAKKA-BI”** w sprawie treningów i I kroku bokserskiego odbędzie się we wtorek o 9 wiecz. w lokalu klubowym.

Warszawa. 12. 12. Sin. Wobec stale zwiększających się zaległości w wkładkach do instytucji ubezpieczeń społecznych minister pracy zwrócił się do sfer gospodarczych, aby sfery te weszły w kontakt z przedsiębiorstwami, celem rozważenia sytuacji i znalezienia właściwych środków rozwiązania tego zagadnienia. Konferencja taka już się odbyła. Po dłuższej dyskusji wyłoniono specjalną komisję, która zajmie się sprecyzowaniem dezyderatów sfer miarodajnych w poszczególnych dziedzinach. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się 18 bm.

— **NIEZWYKŁY POŁÓW** Dzienniki berlińskie donoszą z Hadersleben (Szlezwik) o niezwykłym połowie, jakiego dokonał tamtejsi rybacy. Złowiono mianowicie olbrzymiego wieloryba długości 25 metrów i ważącego około 5 ton. Rybacy zauważyli owego potwora na Młym Balcie i zapędzili go do fjordu Hadersleben, gdzie go następnie ubili.



Dokończenie kroniki.

— **POD KOLAMI TAKSÓWKI**. Na ul. Pędzichów została nejhana przez przejeżdżającą taksówkę Marja Gałdowa (lat 31) żona rolnika z Giebułtowa i doznała złamania prawego uda.

— **MIŁA! NIECZYSTY SUMIENIE**. Nieznany osobnik ścigany przez posterunkowego na ul. Jakóba porzucił pakunek zawierający 20 pudełek tutek Morwitan, kilka paczek kawy Kneippa, 12 pudełek pasty do obuwia Dobirolin, oraz inne drobne artykuły spożywcze, które pochodzą niewątpliwie z kradzieży. Właściciel może się zgłosić w IV. Komisariacie. Grodzka 65.

— **NIEOSTROŻNY WOŹNICA** zajęty u Antoniego Hausnera zam. Salinerna 12, wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy, najechał na ul. Legionów, na przechodzącą przez jezdnię Elżbietę Szafranką (lat 20) zam. Kalwaryjska 12, która odniosła szereg obrażeń cieleśnych. Lekarz pogotowia ratunkowego po opatrzeniu pozostawił ją opiece domowej.

— **TO I OWO — TU I TAM**. Chruszczewiczowi Aleksandrowi zam. Syrokomli 16 majstrowi stolarskiemu skradziono na ulicy Podzamcze wózek ręczny wartości 100 zł. — Oprychał Aniela zam. Starowiślna 19 skradziono na Główniej Poczcie torebkę z kwotą 50 zł, którą cywilowo położyła na ołtarzu. — Kostrzewa Aniela obsługująca zam. Wieliczka 13, zgłosiła do policji, że skradziono z ganku na ul. Brzozowej 9 dwa dywany perskie na szkodę Dankowicza Izraela wartości 500 zł. — Kłękowi Marjanowi zam. Leliewa 8, skradziono z wozu na placu Nowym kołach męski wartości 110 zł.

— **CZYJA BIELIZNA? IV**. Komisariat PP przy ul. Grodzkiej 65, zakwestjonował większą ilość bielizny damskiej, pościelowej pochodzącej z kradzieży. Poszkodowani mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych w celu rozpoznania.

—oś—

— **KOŁO PRAWNIKÓW PRZY STOWARZYSZENIU ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNIKO”** w Krakowie, urzęduje dnia 15 bm. we wtorek w Reprezentacyjnych Salach Żyd. Domu Akademickiego, Przemyska 3, doroczną, tradycyjną Herbatkę Prawników z nader urozmaiconym programem. Komitet zabawowy przygotował wiele oryginalnych niespodzianek, które dają rekołmie stu procentowej zabawy. Początek o godz. 9-ej wieczór. Osoby, które przypadkiem omięnięto przy wysyłce zaproszeń mogą je odebrać w Żyd. Domu Akad. codziennie między 7 a 9 wieczorem.

2275x

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa. 12. 12. Sin. Prawdopodobnie przebieg pogody na niedzielę 13 bm.: Wyż. małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska Wschodnia. Po rannych rozpozgodzeniach w ciągu dnia ponowny wzrost zachmurzenia, nocą kilkustopniowe przymrozki. Dniem temperatura około 0, słabe wiatry południowe lub cisza.

— **ODCZYT LUNACZARSKIEGO ZABRONIŁO**. Władze niemieckie odmówiły udzielenia dawnemu sowieckiemu komisarzowi oświaty Lunaczarskiemu zezwolenia na wygłoszenie odczytów, jakie zamierzał wygłosić w tych dniach w kilku miastach zachodnich Niemiec.

— **COCHET I MERLIN**, mistrz tenisowy świata i jego pupil, występowali w Berlinie w ramach meczu FC Lyon—Rot Weiss i zwyciężyli 6:0 bezapelacyjnie. Menzel, mistrz Niemiec, uległ Cochetowi 6:2, 6:2, 7:5, oraz Merlinowi 6:1, 6:3.



**WOLNE POSADY**

AGENCI dla domowej sprzedaży w Krakowie poszukiwani. Zgłoszenia osobiste: Aiba, — Kraków, Szczepańska 7, między godz. 5—7. 2267x

**POSAD POSZUKUJĄ**

Koneypient z prawem substytucji obywatelskiej z praktyką prowincjonalną poszukuje posady. Zgłoszenia pod: Dr. Majer — Strzyżki ad Samboer. 925

**WAŻNE DLA PAŃ!**

Już za 3 złote przetrzymam kapelusze według najnowszych zurnali. No we w cenie konkurencyjnej. Uwaga na adres: Kraków, Węglowa 3, — m. 9. 904

NAPIERŚNIKI, stancziki i kombinacje szyje Feldblumowa, ul. Św. Sebastiana L. 32. 800g

PODRÓŻUJĄCY z branży galanterijnej poszukuje dodatkowego zastępcy najchętniej z działu hafciarskiego. Zgłoszenia pod „Prowizja“ do Adm. „N. Dziennika“. 937g

DZIELNY podokładający poszukuje zastępcy. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Branża kolonialna“. 934g

PODRÓŻUJĄCY dobrze wprowadzony w Małopolsce, Poznańskiem i Pomorzu, posiadający kolekcję galanterijno-biżuterijną, poszukuje dodatkowej kolekcji, mającej zastosowanie w tej branży. Oferty pod „Dobre referencje“ do Adm. „N. Dziennika“. 936x

**SPRZEDAŻ**

Tran świeży najlepszy 2-gi transport z Norwegii nadszedł. Ceny konkurencyjne. Droguerja Schapsensohna Kraków, ul. Estery 16. 2223v

Wózki dziecięce i lalki we poleca znana od lat 20 fi ma Potwin, Kraków Flońska 30. 2145ek

Uprawy obrazów, Lustra szlifowane poleca Kornhauser. Stawiska 21. Tel. 171 09 692



Fabryczny magazyn wózków Kraków, Szpitalna 11

GRAMOFONY od 80 zł. Płyty nowe od 2 zł. poleca najtaniej, gotówką, ratami: Fabryczny Skład Kraków, ZWIERZYŃIECKA 6. 1871x

Świeży tran poleca Droguerja „Sanitas“ Kraków Długa 18. 2114x

KUŚNIERSKA maszynę „Singer“ okazja Zł. 195, sprzedaje: Krischer, Kraków, ul. ZWIERZYŃIECKA 6. 2259x

WÓZKI DZIECIĘCE najtaniej poleca Fabryczny Skład — Kraków, ul. ZWIERZYŃIECKA 6. 2258x

WÓZKI lalkowe, przepiękne, od 24 zł. poleca Fabryczny Skład, Kraków, ul. ZWIERZYŃIECKA 6. 2255x

DO sprzedania chemiczna pralnia i farbiarnia z 8 filjami w Krakowie, do brze prosperująca, za cenę 6.000 dol., względnie poszukuje spółnika, któryby posiadał 4.000 dol. gotówką. — Zgłoszenia: Kalfus, Wolnica 12 a. 2267x

OKULARY najtaniej optyk Grössler, Kraków, Grodzka 41. 2269p

MASZYNY do szycia kilka sztuk, w bardzo dobrym stanie, od 95 złotych sprzedaje OKAZYJNIE Fabryczny Skład — Kraków, ZWIERZYŃIECKA 6. 1873x

MASZYNA „Singer“ cylindrowa, okazja Zł. 260: Skład maszyn, Kraków, ZWIERZYŃIECKA 6. 1099

**RÓŻNE**

Urodę kobiecą konserwuje, doskonale, odwieża, usuwa jej skazy i braki pierwszorzędny Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „Madelaine“ Drowej Magdaleny Poznańskiej. Wszelkie zabiegi kosmetyczne „Maguillage“. Udoskonalone barwienie włosów. — Trwałe przeciemiśnienie brwi. — Tamże sprzedaż doskonałych kremów, masek, płynów. Kraków Jana 18. Telefon 172-... 2140v

NAJSOLIDNIEJSZA oprawy obrazów oraz karnisze wykonuje najtaniej: Pracownia huster Klipstein, Kraków, Dietlowaska 87. 2171x

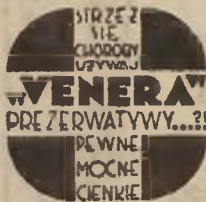
Spółnika współpracę interesu zbożowego poszukuje. Ryzyko wykluczone. Znak zapewniony. Biuro ogłoszeń Kraków. Sienna 12 pod „1000 dolarów“. 927g

Szukam posady jako towarzysza do starszej Pani. Zgłosz do Admin. pod „Sumienna“ 2031

NAPRAWA dywanów kilimów: „Dywan“. Tkalnia Dywanów, Kilimów, Kraków—Podgórze, ul. Kingi 9. Telefon 116-09. 120m

REPARACJE maszyn do szycia, rowerów, gramofonów, wózków dziecięcych, tanio, precyzyjnie, pod gwarancją. Na zamówienie odbiór, dostawa do domu bezpłatnie: Telefon 138-77, Skąd maszyn, — Kraków, ZWIERZYŃIECKA 6. 2257x

GLUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonia, za demonstrowany specjalistom. Usurwa przytępiłszy słuch, szum, ciekniecie uszu. Liczne podziękowania. — Żądajcie bezpłatnie, pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Liszki, k/Krakowa.



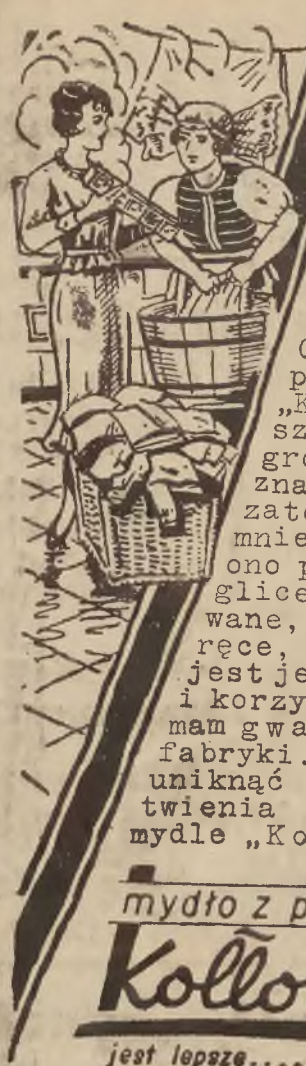
DOBRA LOKATA. Poszukuję pożyczki 500 dolarów, zabezpieczoną hipotecznie, zaraz po Kasie Oszczędności. Poza procentem może wierzyć się zająć się inkasem czynszów Zł. 700 miesięcznie, — za wynagrodzenie 5 proc. za inkaso. Zgłoszenia pod „Dobra lokata“ do Adm. „Nowy Dziennik“. 917g

**NAUKA I WYCHOWANIE**

STENOGRAFIJ polskiej, niemieckiej najszybciej, najdoskonalej, najnowszą metodą wyucza — Zofia Schöngutówna, Kraków, Podbrzezie 2. 933g

**TROCHE HUMORU**

Gdy żona strażaka powierza mężowi mycie naczyń...

**Przezorna gospodyni domu mówi:**

„I ja muszę oszczędzać, na czym się tylko da, ale nie oszczędzam nigdy na niewłaściwym miejscu. — Oszczędzam z rozważą. Na przykład: prawdziwe mydło „Kollontay z pralką“ kosztuje na funcie 15—20 groszy więcej, niż nieznanie „tanie“ mydła, ale zato zużywam go o 20% mniej. Oprócz tego jest ono perfumowane, zawiera glicerynę, jest nieopakowane, chroni bieliznę i ręce, a zatem w użytku jest jednak o wiele tańsze i korzystniejsze! A na to mam gwarancję wielkiej fabryki. — Nie! Ja chcę uniknąć szkody i zmarnotwienia i zostaję przy mydle „Kollontay“.

mydło z pralką

Kollontay

jest lepsze.....

Złoty mecz na wystawie w Katowicach 1932  
Przedstawicielstwa: Na Niasie Kraków: S. Goldstein, Kraków, Józefińska 36. — Na Małopolską Zachodnią: H. Gleicher, Tarnów. — Na Małopolską Wschodnią: Eisenfeld i Steinberg, Lwów, ul. Rzeźnicka 16.

Akademik poszukuje lekcyj. Zgłoszenia do Adm. Nowy Dziennik pod Najniższe ceny. 824g

**ZDROJOWISKA**

MARJA RUBINSTEINOWA, OTWOCK-ŚRÓDBORÓW prosi o wcześnie zamówienia miejsc na święta Bożego Narodzenia: Podmiejska 11, telefon 185, Konopnickiej 17. Latem prowadzony w Ra bce. 2246p

KRYNICA-Zdrój. Pensjonat Vogla, — otwarty od 15 grudnia: pokoje komfortowo urządzone, radio, utrzymanie lub bez. Telefon 17. Ceny umiarkowane. — Zgłoszenia do 14 grudnia: Vogel, Kraków, Karmelicka 35, telefon 109-02. 2165

ZAKOPANE. Pensjonat „MASCOTTE“, ul. Chałubińskiego poleca pokoje słoneczne z balkonami, komfort, bieżąca ciepła i zimna woda, łazienki, pianino, kuchnia wykwintna i obfita. Telefon Nr. 283. — Ceny bardzo przystępne. 2166

**Niskie ceny!**

pierwszorzędna jakość pierwszorzędna jakość oto zalety moich

**PIANIN**

FABRYKA PIANIN

B. Sommerfeld, Bydgoszcz

Nowoortwarty skład fabryczny Kraków, Rynek Gl. L. 5

(obok kościoła Marjańskiego)  
Dostawca państwowych konserwatorów młynarskich w Katowicach i Poznaniu.  
Proszę o zwiedzenie bogato zaopatrzonego składu bez przymusu kupna. 2217x

**DYWANY ręczne**

poleca znana bielska fabryka dywanów „Pol-Per“ Oddział Kraków, plac Marjański 9, I. piętro

FRENUMERATA: w Krakowie	prosz. miesięczna	Zł. 6'00	kwartai.	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośn. do domu	„	6'20	„	18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„	6'60	„	19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„	10'00	„	30'00

\*NOWY DZIENNIK\* wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ.

UGŁOSZENIA: Podsiawa obcięci jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 młm. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 młm. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w słotych: I strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25 — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowe Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana